

Magdalena Ludera

Dzieje konwentu paulinów we Włodawie ze szczególnym uwzględnieniem wyposażenia niezachowanej kaplicy przyklasztornej oraz kościoła św. Łudwika Króla

Radzyński Rocznik Humanistyczny 16/1, 29-83

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Ludera

Muzeum Narodowe w Krakowie
magdalena.ludera@gmail.com

Dzieje konwentu Paulinów we Włodawie ze szczególnym uwzględnieniem wyposażenia niezachowanej kaplicy przyklasztornej oraz kościoła św. Ludwika Króla¹

The history of the Pauline convent in Włodawa with particular focus on the furnishings of the unpreserved chapel adjoining the cloister and the church of St. Louis the King

ABSTRACT

In spite of comprehensive literature, studies on the history of the Pauline convent in Włodawa, and in particular on the XVIII-century-furnishings of the two, for some time coexisting, sacral buildings which were adjusted or were being adjusted to performing liturgical functions – required supplementing. The existence of a chapel adjoining the cloister is a fact that remains almost unknown to the subject's researchers. The conducted analysis of its furnishings has confirmed: the cult of the Jasna Góra painting of Our Lady of Częstochowa was being practised in Włodawa long before the erection of the Paulo Antonio Fontana church, i.e. at least since 1711, and thereafter continuously throughout the following decades; the cult of the Five Wounds of Christ – developed at least since 1745, in particular thanks to the prayer confraternity operating by the church; the cult of the Holy Trinity – potent around 1755 (foundation of the Włodawa confraternity of the Most Holy Trinity), and possibly performed in the following decades, as well as a local cult of St. Joseph. Anticipating a publication about the Włodawa painting of Gabriel Sławiński, let us notice that all the four phenomena are reflected in the frescos and paintings' programme in the church designed by Fontana.

¹ Artykuł stanowi znacznie skrócony podrozdział pracy doktorskiej *Gabriel Sławiński – późnobarokowy malarz w służbie Kościoła i Cerkwi*, napisanej pod kierunkiem Prof. dr. hab. Piotra Krasnego i obronionej na Uniwersytecie Jagiellońskim we wrześniu 2014 r. Artykuł od połowy 2015 r. do kwietnia 2017 r. przetrzymywany był przez redakcję czasopisma „Modus. Prace z historii sztuki” (ostatecznie nie został opublikowany), stąd sposób cytacji w mojej książce podoktoratowej, zob. M. Ludera, *Gabriel Sławiński – późnobarokowy malarz w służbie Kościoła i Cerkwi* (= *Prace Muzeum Narodowego w Krakowie*, red. K. Twardowska, t. 6), Kraków 2016.

In their entirety, the works on the key equipment of the Fontana church were carried out, with varying intensity, in the period of time from approx. 1753 (and most probably already since 1752, discounting the period of storing materials since 1751) until approx. 1785. In the period between 1776–1777 some services celebrated in the chapel adjoining the cloister were transferred to the new church, but the Marian practices were still centred in the chapel. The new datation of the woodcarving elements of the side altars and frescoes of the preserved church has allowed for an ascertainment that the transfer of the miraculous copy of the Our Lady of Częstochowa painting from the chapel adjoining the cloister to the Fontana church could have taken place around 1785, and certainly before 1788. In the similar period of time, also the ceremonies of the Five Wounds of Christ confraternity shifted from the chapel to the new patronal altar in the Fontana church. This does not, however, imply a demolition of the chapel as had been suspected. In the course of the disquisition, I have evoked several dates attesting to the possibility of continuous functioning of the chapel adjoining the cloister, out of which the latest is 1818.

Key words: monastery, chapel, church, religion, paulini, art, Włodawa

Słowa kluczowe: klasztor, kaplica, kościół, zakon, paulini, sztuka, Włodawa

Dzieje konwentu Paulinów we Włodawie, budzące zainteresowanie badaczy już w XIX w.², zrekonstruował w następnym stuleciu Tadeusz Zadrożny, a doprecyzował bądź uzupełnił Dariusz Cichor. Obaj przedstawili szczegółową faktografię od fundacji do kasaty zakonu³, weryfikując przy tym nieścisłości w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* (dalej KZSZP)⁴. Niedawno dzieje konwentu uzupełniono o pokonserwatorskie uwagi na temat klasztoru⁵ i syntetyczne omówienie losów archiwum

² A. Wieniarski, *Włodawa i Różanka*, Biblioteka Warszawska, t. 3, 1860, s. 462, 465; F. M. Sobieszczański, *Kościół parafialny w Włodawie*, „Tygodnik Ilustrowany”, t. 7, 1871, nr 159, s. 20–21; S. Chodyński, *Paulini w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetзера i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, red. M. Nowodworski, t. 18, Warszawa 1892, s. 507, 513–516; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej SGKP), t. 13, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, Warszawa 1893, s. 711–712.

³ T. Zadrożny, *Kościół popauliński świętego Ludwika we Włodawie – charakterystyka i geneza architektury*, *Studia Theologica Varsaviensia*, t. 23, 1985, nr 1, s. 221–231; D. Cichor, *Dzieje kościoła i klasztoru paulinów we Włodawie 1698–1864*, „*Studia Claromontana*”, t. 13, 1993; niektóre dane powtórzone, w: D. Cichor, *Początki konwentu paulinów we Włodawie w świetle Memorabilia Conventus Vlodaviensis o. Dominika Paprockiego*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie” (dalej: ZMPJW), t. 14, 2007, s. 24–31. Obie analizy w oparciu o kwerendy w Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze (dalej: AJG), Archiwum Diecezjalnym w Siedlcach (dalej: ADS), Archiwum parafialnym we Włodawie (dalej: APW), Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD) i Archiwum Bernardynów w Krakowie (dalej: ABK). W wykazie źródeł Cichora zespół z wizytacjami łuckiego bpa Antoniego Erazma Wołowicza z ADS omyłkowo umieszczono pod sygn. 139D, zamiast 136D. Z kolei najstarsze akta z zespołu spod sygn. 16-IV/1 w ADS wcale nie pochodzą z „1 maja 1867 roku” (Cichor), ale z 1818 r. W dalszych przypisach zweryfikowano nie zawsze właściwie zacytowane strony archiwaliów. Dla części archiwaliów wskazano niewymieniane ich odpisy. Dziękuję opiekunom zbiorów za umożliwienie badań, a zwłaszcza O. Remigiuszowi Żmudzie, O. Cichorowi, Ks. Bernardowi Błońskiemu i S. Hannie Redzik.

⁴ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 8: *Dawne województwo lubelskie*, red. R. Brykowski, E. Smulikowska, z. 18: *Powiat włodawski*, Warszawa 1975, s. 52–66.

⁵ A. Białkiewicz, *Klasztor oo. Paulinów we Włodawie i jego rewitalizacja*, „Teka Komisji Architektury,

klasztornego⁶. Architekt zachowanego murowanego kościoła, Paulo Antonio Fontana (1696–1765), doczekał się cennej monografii⁷. Mimo obszernej literatury badania nad dziejami włodawskiego konwentu, a zwłaszcza XVIII-wiecznym wyposażeniem dwóch, funkcjonujących przez pewien czas obok siebie budowli sakralnych przystosowanych lub przystosowywanych do pełnienia funkcji liturgicznych – wymagają uzupełnień. Podobnie obszerne są wyniki studiów nad architekturą zachowanego włodawskiego kościoła⁸, która na potrzeby niniejszego opracowania nie była przedmiotem osobnych analiz.

„Mała architektura” oraz malarska dekoracja zachowanego kościoła wymagały badań tzw. pierwszej historii sztuki w oparciu o zaniedbane w tym zakresie kwerendy źródłowe⁹. Z wystroju kościelnego największe zainteresowanie już w latach 30. XX w. wzbudziły rzeźby – sześć posągów przy filarach nawy, cztery w ołtarzu głównym i monumentalny krucyfiks w ołtarzu bocznym – przypisane Maciejowi Polejowskiemu († po 1795/1806)¹⁰. Odminną opinię w tej kwestii wyraził ostatnio

Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, t. 6, 2010, s. 196–209.

⁶ P. A. Czyż, *Archivum Klasztoru oo. Paulinów we Włodawie*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 5, 2007, s. 249–254. (Wbrew twierdzeniom J. Raczyńskiego, *Centralne barokowe kościoły województwa lubelskiego*, [w:] *Studia do dziejów sztuki w Polsce*, t. 1, Warszawa 1929, s. 66, przyp. 1, nie wszystkie akta klasztorne wywieziono w 1864 r. do Rosji). W spisie zachowanych *in situ* źródeł u Piotra Czyża zdarzają się pomyłki (numercja tomów, pogrupowanie dokumentów). W latach 90. XX w. akta APW wstępnie uporządkował Cichor, który w 2012 r. z pomocą Mariusza Czujza wprowadził wstępny podział archiwaliów na grupy. Na kwiecień 2012 r. planowano nadanie sygnatur i opracowanie inwentarza (relacja O. Cichora).

⁷ J. Skrabski, *Paolo Fontana, nadworny architekt Sanguszków*, Tarnów 2007 (por. s. 117–120, 168–170). Badacz nie znał opracowania Cichora.

⁸ Kościół we Włodawie znalazł się w grupie czterech centralno-podłużnych świątyń wyodrębnionej przez J. Raczyńskiego, *Centralne barokowe kościoły...*, s. 47. Autorstwo trzech z nich A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963, s. 169, przypisał P. A. Fontanie, wymieniając farę w Lubartowie oraz kościoły Paulinów we Włodawie i Pijarów w Chełmie. Do tzw. grupy lubartowskiej zaliczono także kościoły karmelitów trzewickich (potem Bonifratrów) w Lublinie oraz Brygidek w Brześciu nad Bugiem, zob. J. Skrabski, *Paolo Fontana...*, s. 146–172. Atrybucja włodawskiej świątyni uzyskała potwierdzenie źródłowe, zob. D. Miszczak, *Kalendarium prac Pawła Antoniego Fontany we Włodawie*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 18, 1970, z. 5, s. 55–68. Styl kościoła wyczerpująco omówił T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 231–249, por. s. 253–268, a ostatnio J. Skrabski, *Paolo Fontana...*, s. 168–170, obszerniej notując literaturę.

⁹ Szczegółowe wyniki badań na temat datacji i autorstwa fresków staną się przedmiotem osobnej publikacji na temat malarza Gabriela Sławińskiego.

¹⁰ Atrybucję rzeźb M. Polejowskiemu wysunął na podstawie analizy stylowej A. Bochnak, *Ze studjów nad rzeźbą lwowską w epoce rokoka*, Warszawa-Kraków-Lublin-Łódź-Poznań-Wilno-Zakopane 1931, s. 125, por. il. 79 i 80. Powtórzył T. Mańkowski, *Lwowska rzeźba rokokowa*, *Lwów* 1937, s. 117, por. il. 99 i 10 na s. 81. Podtrzymał S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa rzeźb figuralnych w kościele popaulińskim we Włodawie i pijarskim w Chełmie*, „Biuletyn Historii Sztuki” (dalej: BHS), t. 20, 1958, nr 3/4, s. 405–406, w oparciu o odnaleziony i syntetycznie zacytowany przez J. E. Dutkiewicza, *Fabryka cerkwi Wniebowzięcia NMP w Poczajowie*, „Dawna Sztuka. Czasopismo poświęcone archeologii i historii sztuki”, R. 2, 1939, z. 1, s. 135, przyp. 5 i s. 144, przyp. 2, list M. Polejowskiego z 15 grudnia 1786 r. W liście tym artysta wymienił Włodawę wśród innych miejscowości, w których wykonał najlepsze dzieła. Do atrybucji przychylił się J. Kowalczyk, *Geografia lwowskiej rzeźby rokokowej*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką 1. połowy XVIII wieku*, Warszawa 1970, s. 201, 205, 213, il. 3 i J. Kowalczyk, *Dzieła Macieja Polejowskiego w ziemi sandomierskiej*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 6, 1970, s. 191, cytując za prywatnym odpisem Mieczysława Gębarowicza fragment wzmiankowanego listu M. Polejowskiego, który zresztą ostatnio został w całości

Andrzej Betlej. Badacz przypisał rzeźbiarzowi tylko cztery rzeźby *Ojców Kościoła* przy filarach nawy i krucyfiks w ołtarzu bocznym. Nie ustosunkował się do wcześniejszych hipotez o atrybucji M. Polejowskiemu czterech rzeźb z ołtarza głównego i pozostałych dwóch przy filarach nawy ukazujących *Świętych Królów*¹¹. Analiza źródeł z 1. ćw. XIX w. każe podnieść dotąd niedostrzeżony problem identyfikacji i pierwotnego rozmieszczenia dziesięciu włodawskich posągów. Poza tym niezbędna jest weryfikacja dotychczasowego datowania rzeźb M. Polejowskiego oraz ambony i chrzcielnicy przypisanych samemu Michałowi Filewiczowi albo we współpracy z M. Polejowskim¹², a także powtarzanych w literaturze dziejów zachowanego ołtarza głównego.

Dotąd cztery malowidła w kwadratowych kaplicach na przekątnych kościoła były zaledwie wzmiankowane. W KZSZP obrazy *św. Pawła Pustelnika* i *św. Józefa z Dzieciątkiem* zadatowano na „4. ćw. XVIII w.”, a *św. Tekli* i *św. Walentego* na „ok. lub po 1774, zapewne z czasu budowy ołtarzy 1781–6”. W tekście KZSZP dwa z nich, a w podpisach pod ilustracjami katalogu trzy obrazy (*św. Józefa* i *św. Walentego*, a potem też *św. Tekli*) przypisano szkole Szymona Czechowicza (przed 1689–1775)¹³. Cichor zaś warsztatowi Czechowicza przypisał wszystkie cztery obrazy¹⁴.

opublikowany, zob. A. Dworzak, „Nie może mi Wielebny Monaster zadać, aby robota niebyła doskonała”. Kilka uwag na temat sporu Macieja Polejowskiego z bazylianami poczajowskimi, BHS, t. 75, 2013, nr 1, s. 101–114, zob. Aneks IV. Wszystkie włodawskie rzeźby jako M. Polejowskiego notowali także autorzy KZSZP, t. 8, z. 18, s. 59, por. E. Smulikowska, *Wstęp*, [w:] KZSZP, t. 8, z. 18, s. XIII, XV; T. Zadrozny, *Kościół popauliński*, s. 230; D. Cichor, «Paulini włodawscy. 1698–1998». *Przewodnik po wystawie*, ZMPJW, t. 9, 1999, s. 99. Nie utrzymała się tym samym dawna hipoteza Z. Rewskiego, *Materiały archiwalne do historii budowy kościoła oo. Pijarów w Chełmie*, BHS, t. 6, 1938, nr 3, s. 279, o autorstwie Michała Filewicza. Interpretacja treści ideowych rzeźb przy filarach włodawskiego kościoła, zob. R. Zwierzchowski, *Porządki architektoniczne w grupie późnobarokowych kościołów Lubelszczyzny na planie eliptyczno-ośmibocznym*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 2, red. A. Maśliński, Lublin 1993, zwłaszcza s. 241–242, 235–237 (por. cały rozdz. 5: *Podpora-statua-«decor»*, s. 203–244) i J. Skrabski, *Paolo Fontana*, s. 164; por. R. Zwierzchowski, *Sakralne dzieła Pawła A. Fontany na Lubelszczyźnie*, ZMPJW, t. 12, 2004, s. 39; P. Krasny, [recenzja R. Zwierzchowski, *Porządki*], s. 192. O Remigiusz z Włodawy wspomniał, że podczas ostatnich badań konserwatorskich na dwóch rzeźbach w kościele odnaleziono znak czy podpis autora (Ojciec nie był pewien). Wobec ograniczonej możliwości autopsji rzeźb ustawionych w ołtarzu i na postumentach przy filarach kościoła informacja musi zostać potwierdzona w oparciu o dokumentację konserwatorską. Tej nie udało się odnaleźć podczas kwerendy w APW. Jeszcze nie dotarła ona do Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Chełmie, a tamtejsze karty inwentaryzacyjne włodawskich rzeźb nie zostały uaktualnione o wyniki z konserwacji (dane z września 2012 r.).

¹¹ A. Betlej, *Polejowski Maciej*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, Rzeźbiarze, Graficy* (dalej: SA), t. 7: Pe-Po, Warszawa 2003, s. 375.

¹² Pierwszą atrybucję zaproponował S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa...*, s. 407 (a za nim T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 230), a drugą – autorzy KZSZP, t. 8, z. 18, s. 63. Stan badań w zakresie datowania tego wyposażenia zostanie przedstawiony w toku wyводу.

¹³ KZSZP, t. 8, z. 18, s. 62–63, il. 126, 129, 134. Reprodukowano tylko trzy obrazy. Pod ich ilustracjami wszystkie datowano na 4. ćw. XVIII w.

¹⁴ D. Cichor, *Paulini włodawscy. 1698–1998. Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie, listopad 1998–grudzień 1999* [mps katalogu wystawy], plansza w sali pt. III *Mecenat artystyczny*; D. Cichor, «Paulini». *Przewodnik...*, s.101.

I. UZUPEŁNIENIA I SPROSTOWANIA W ZAKRESIE DZIEJÓW KONWENTU

Nie ma potrzeby po raz kolejny relacjonować pełnych dziejów konwentu we Włodawie. Pozostaje odesłać czytelnika do dwóch najobszerniejszych monografii. W dalszym wywodzie uwzględniono tylko kwestie kontrowersyjne bądź dotąd nie poruszone.

W literaturze przedmiotu, często w formie wzmianek, pojawiają się różne kombinacje lat budowy klasztoru i zachowanej świątyni (il. 1). Początek budowy obecnego klasztoru datuje się na 1701, po 1705, 1707 lub 1711 r., a jej koniec na 1711, 1717 lub 1718 r., a także ogólnie na początek lat 20. XVIII w. bądź względnie na – po kwietniu 1724 r. Jako początkową datę budowy obecnego kościoła podaje się 1719, 1722, 1739, 1740 lub 1741 r., a końcową – 1751, 1752, 1760, 1780, 1784 lub 1785¹⁵. Takie zróżnicowanie najczęściej można tłumaczyć długotrwałym i kilkietapowym procesem wznoszenia zabudowań włodawskiego konwentu. Budowa i ozdoba najpierw murowanych klasztoru i pełniącej funkcję kościoła parafialnego przyklasztornej kaplicy, później nigdy nieskończonego kościoła projektu Giuseppa Pioli, a wreszcie – na miejscu tego ostatniego – zachowanej świątyni P. A. Fontany ciągnęły się z przerwami przez większą część XVIII w. Niektóre daty są jednak niczym nieuzasadnione.

W badaniach zaniedbana jest zwłaszcza kwestia niezachowanej przyklasztornej kaplicy (nie ma o niej mowy w najnowszych syntezach dziejów konwentu z 2007 i 2010 r.¹⁶). Jedyłą znaną jej ilustrację na rysunku Innocentego Pokorskiego (1656–1734) w drugim tomie dzieła *Elenchi Gratiarum & Miraculorum Thaumaturgae... ab Anno 1732*¹⁷ (il. 5) najczęściej interpretuje się jako pozostającą w sferze planów, bliżej niesprecyzowaną część klasztoru¹⁸ albo jako obraz fundamentów ostatecz-

¹⁵ Pełna lista odniesień bibliograficznych w rozprawie doktorskiej. W tym miejscu ograniczymy się do stwierdzenia, że przywołano kilkanaście opracowań z okresu od 1860 do 2011 r., z których zarówno wczesne, jak i późniejsze datowania powtarzały się w literaturze od 2. poł. XX w.

¹⁶ J. Skrabski, *Paolo Fontana; J. Zbudniewek, Paulini wczoraj i dziś*, „Studia Claromontana”, t. 25, 2007, s. 5–288; A. Białkiewicz, *Klasztor...*

¹⁷ AJG, sygn. 2174: *Elenchi Gratiarum & Miraculorum Thaumaturgae Imaginis Częstochoviensis à Sancto Luca depictae B: V: Mariae Tomus secundo caeptus ab Anno 1732do Per Fratrem Innocentium Pokorski Ordinis S. Pauli Primi Er: Definitorem Provinciae & Paenitentiarium Apostol: Diebus Septembris. (...)* (dalej AJG, sygn. 2174), s. 107 [s. 49 oryginalnej paginacji]. Księga spisana i w większości ilustrowana przez Pokorskiego ma dwie karty tytułowe, z czego pierwszą stanowi sygnowana ryc. Bartłomieja Strachowskiego przyklepiona do verso okładki i pokolorowana akwarelą. Druga zaś (s. 3r, brak oryginalnej paginacji) to rysunek wykonany tuszem i akwarelą, który w prawym dolnym rogu jest podpisany: „[Frater]. Antonius pinxit Die 12 7bris Anno 1732”. W rękopisie znajduje się 19 cało- lub prawie całostronicowych rysunków, a także scenki naszkicowane na marginesach dwóch stron. Autorka krótkiej monografii rękopisu – A. Kunczyńska-Iracka, *Ilustracje Kroniki ojca Pokorskiego*, Polska Sztuka Ludowa, R. 22, 1968, nr 1-2, s. 61, wzmiankowała jedynie 19 ilustracji, z czego reprodukowała 10 całostronicowych i 1 kartę ozdobioną na marginesach. Poza tym zadatowała rękopis na lata 1732–1734 (inaczej niż A. Jaśkiewicz, *Zarys działalności artystycznej O. Konstantego Moszyńskiego, prowincjała Paulinów*, BHS, t. 30, 1968, nr 4, s. 414, który uznał, że rysunki Pokorskiego powstały w 1734 r.). Drugą kartę tytułową oraz całostronicowy wizerunek przeora Walentego Matuszkiewicza przypisała bratu „Antoniemu Bartoszewiczowi”. Więcej o postaci Pokorskiego, por. J. Zbudniewek, *Człowiek wielkiej wiary i pracowitości o. Innocenty Pokorski (1656–1734)*, „Studia Claromontana”, t. 2, 1981, s. 116–171.

¹⁸ Anna Kunczyńska-Iracka w 1968 r. i Janusz Zbudniewek w pracach z 1981 i 2007 r. nie rozpoznali

nie niezrealizowanego kościoła (wznoszonego wraz z końcową fazą budowy bądź bezpośrednio po ukończeniu klasztoru), który czasem przypisywany jest G. Pioli (Zadrożny¹⁹, Józef Skrabski²⁰). Z uwagi na te pomyłki w interpretacji rysunku Pokorskiego umiejscowienie kościoła G. Pioli względem klasztoru również okazało się kontrowersyjne. Osamotniona i rzetelnie nie dyskutowana pozostaje hipoteza Cichora z lat 90 XX w. o funkcjonowaniu we Włodawie podczas długoletniej „fabryki” zachowanej murowanej świątyni – „prowizorycznego (...) tymczasowego kościoła”, który miał powstać w latach ok. 1706–1710 i rzekomo zostać rozebrany „wkrótce” po 1775 r.²¹

Realną datą początku budowy pierwszego klasztoru na miejscu obecnego wydaje się rok 1701, skoro zgodnie z badaniami archiwalnymi Zadrożnego, w kwietniu tego roku paulin Dominik Paprocki (1667–1729) sprowadził do Włodawy mularzy i „magistra z Lublina”²². Ponadto w tym roku miały miejsce ustne obietnice Ludwika Konstantego Pocięja, potwierdzone dokumentem uposażeniowym (wraz z inwentarzem przyznanych gruntów) wystawionym 17 lutego 1703 r. w Jelnej²³.

budowli na rysunku Pokorskiego. Ten drugi opisał go jako „Szkic topograficzny fundacji z planem pod budowę zespołu klasztorowego (...)”, zob. A. Kunczyńska-Iracka, *Ilustracje...*, il. 8, s. 64; J. Zbudniewek, *Człowiek...*, s. 169; J. Zbudniewek, *Paulini...*, s. 269. W pracy z 2007 r. Zbudniewek ponownie reprodukował rysunek Pokorskiego, tym razem nawet nieskomentowany. Co więcej badacz powtórzył kilka nieaktualnych faktów z dziejów konwentu (np. na temat autorów fresków włodawskich), mimo odnotowania prawie pełnej bibliografii.

¹⁹ T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 225, na niezadatowanym zresztą rysunku błędnie rozpoznał kościół projektu G. Pioli, którego kamień węgielny miał być rzekomo poświęcony w 1722 r. Badacz nie zwerbalizował umiejscowienia tego kościoła względem klasztoru i nie sprecyzował lat jego budowy. Utożsamiał go jednak ze świątynią wzmiankowaną na kamiennej tablicy fundacyjnej wmurowanej w elewację klasztoru, zdaniem autora, w 1718 r. Jedyną trafną konstatacją jest teza, że w 1717 r. kościół G. Pioli nie mógł istnieć, zob. Tamże, s. 224. Nie sposób za to ocenić, czy rację ma Zadrożny uznając, że o tym samym kościele wzmiankuje list Macieja Pocięja z 1739 r., zob. tamże, s. 225.

²⁰ Zdaniem J. Skrabskiego, *Paolo Fontana...*, s. 117, *terminus ante quem* budowy fundamentów kościoła ukazanego na niezadatowanym rysunku Pokorskiego stanowi rok 1729 lub 1730. Skrabski dodał na podstawie tej ilustracji, że „pauliński zespół klasztorny ze sprzężonym osiowo kościołem byłby (...) jednym z pierwszych tego typu w polskiej architekturze”, zob. tamże, s. 117, przyp. 485. Biorąc pod uwagę, że na rysunku w istocie przedstawiono kaplicę należy zachować ostrożność wobec konstatacji badacza.

²¹ D. Cichor, *Dzieje*, s. 386–387. Por. D. Cichor, «Paulini». *Przewodnik...*, s. 96.

²² Wzmianka o „magistrze z Lublina” w nieznanym mi liście Paprockiego z 18 kwietnia 1701 r., zob. AJG, sygn. 2037, s. 156–157, cyt. za: T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 223, przyp. 31; AJG, sygn. 1661: [Prowincja Włodawa, 1700–1861] (dalej: AJG, sygn. 1661), *Memorabilia Conventus Włodaviensis 1724*, s. 241 (ustne zobowiązanie z 1701 r.), por. s. 242 (w pamiętniku Paprocki ogólnikowo określił moment rozpoczęcia budowy „Fundamenta futuri Monasterij” jako: „Post Occupatio ergo illius Loci ab Illrmo Fundatore nobis designati...”); D. Cichor, *Początki konwentu...*, s. 28.

²³ W dotychczasowej literaturze narosły sprzeczności dotyczące dat dziennych oryginałów i kopii nie tylko dokumentu jelneńskiego, ale także drugiego dokumentu uposażeniowego wystawionego 7 lutego 1722 r. w Terespolu. Pomijając pełną argumentację (szczegóły w rozprawie doktorskiej) podkreślimy, że oba wciągnięto do ksiąg grodzkich brzeskich 11 lutego 1722 r. Dodajmy również, że w APW zachowała się zapewne kopia (choć znajduje się tu tylko data oryginału: 17 lutego 1703) wzmiankowanego inwentarza gruntów niegdyś dołączonego do dokumentu z Jelnej, zob. APW, [Akta klasztoru Ojców Paulinów] (dalej: AKP), t. 1: [Akta z zakresu lat 1661–1869], s. 13r–13v, s. 10r–10v (poszyt bez sygnatury i bez aktualnej paginacji; tu i dalej podawano za dawną, mimo pomieszania kolejności stron; często brak tytułów dokumentów); por. P.A. Czyż, *Archivium...*, s. 250. Niewymieniane dotąd kopie dokumentów z Jelnej (1703) i Terespolu (1722), zob. ADS, Akta diecezji łuckiej i brzeskiej (dalej AŁB), sygn. 45D: *Acta*

Zasadnym *terminus post quem* budowy nowego klasztoru w większym stopniu niż 1705 r. wydaje się rok 1706. Wiadomo, że „w wigilię święta Wniebowzięcia NMP” (tj. 14 sierpnia) 1705 r. dotychczasowe, raczej jednak drewniane zabudowania klasztorne oraz zaadaptowany i nowo-wyposażony przez Paulinów dawny kalwiński zbór doszczętnie spłonęły²⁴. Musiano jednak szybko przystąpić do odbudowy konwentu, skoro w lipcu 1706 r. wojska szwedzkie miały co niszczyć i palić²⁵. Co do zakresu zniszczeń warto podkreślić, że gmachy tym razem nie zostały zrównane z ziemią, skoro po pewnym czasie L. K. Pocięj przesłał z Brześcia 3000 florenów polskich na „restaurację” (a nie odbudowę) paulińskich zabudowań²⁶.

Bezpodstawne wydają się obecne w literaturze daty 1707 i 1711 jako wyznaczające początek budowy klasztoru. W istocie w 1711 r. klasztor miał już bibliotekę i refektarz, choć kuchnia niekoniecznie znajdowała się w tym samym budynku, jak twierdził Cichor, a za nim Andrzej Białkiewicz²⁷. Mieszkalne części klasztoru musiały zostać ukończone do czasu introdukcji zakonników 25 sierpnia 1718 r.²⁸ Mimo że w przywołanej dalej treści inskrypcji na kamiennej tablicy fundacyjnej (il. 2) pojawiła się data 1717 r. w kontekście sfinalizowania prac nad „rezydencją” (mansio, -onis) Paulinów, a w latach 1717–1722 sporządzono szereg aktów prawnych świadczących o niewątpliwych postępach włodawskiej „fabryki”²⁹, to wbrew sugestiom

Consistorium Janoviensis seu potius iura ecclesiarum parochialium dioecesis Luceoriensis et Brestensis sub regimine R. D. Alexandri Wyhowski episcopi Luceoriensis et Brestensis in anno 1711 conscripta, s. 207r–208v; ADS, AŁB, sygn. 45D, s. 208 v–211v.

²⁴ AJG, sygn. 1661, s. 243 (wzmianka o pożarze); D. Cichor, *Dzieje...*, s. 381, por. s. 397; D. Cichor, *Początki konwentu...*, s. 28. Mylił się T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 224, twierdząc, że stało się to „w wigilię Zwiastowania N.M.P.”

²⁵ T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 224; D. Cichor, *Początki konwentu...*, s. 29 i przyp. 23; por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 381–382, por. s. 397 i 407. Dodajmy, że o spaleniu „Miasta Włodawy y Włości klasztoru y kościoła Paulińskiego Włodawskiego z wielą innych splendorów y Spraw Kościelnych” wzmiankuje obłata ponownego zapisu Żydów brzeskich z 27 lipca 1707 r. (*Obligatio Synagogae Brestensis super Summa Decem Millium floren Polori R.R. P.P. Paulinis Vlodaviens inscripta*), sporządzona w związku z tym, że „pierwszy (...) zapis Wyderkaffowy (...) przez Nieprzyjaciela Szweda przez Województwo brzeskie przechodzącego Roku przeszłym Tysiąc Siedemset Szóstym (...) zgorzał”, zob. ADS, AŁB, sygn. 45D, s. 206v.

²⁶ AJG, sygn. 1661, s. 246 (wzmianka o przekazaniu „tribus millibus currentis monetu pro restauratio-ne”); por. D. Cichor, *Początki konwentu...*, s. 29.

²⁷ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 382; A. Białkiewicz, *Klasztor...*, s. 199. Za oczywistość uznali oni, że skoro w inwentarzu z 20 października 1711 r. mowa o bibliotece, refektarzu i kuchni – zob. AJG, sygn. 1660: [Prowincja Włodawa, 1711–1863] (dalej: AJG, sygn. 1660), *Inventarium Conventus Vlodaviensis pro Capitulo intermedio Provinciali celebrando, conscriptum Anno Dni 1711 Die 20 Octobris*, s. 4, 5 – to jest to opis użytkowanych części jednego budynku klasztorowego. Umknęło uwadze monografistów konwentu, że zachowany od pn.-wsch. części klasztoru niszczącej „budynek folwarczny” z poł. XVIII w. w KZSZP, t. 8, z. 18, s. 56, por. il. na s. 57, nazwano „kuchnią”. Por. J. Skrabski, *Paolo Fontana...*, s. 274.

²⁸ S. Chodyński, *Paulini...*, s. 514; T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 224; D. Cichor, *Dzieje...*, s. 397. Jednoznacznie potwierdzający tą datę list L. K. Pocięja z 14 sierpnia 1717 r. (zob. AJG, sygn. 1661, s. 5) świadczy, że błędna jest informacja w wizytacji w 1761 r. o rzekomym wprowadzeniu zakonników do Włodawy „w 1710 r.”, zob. ADS, AŁB, sygn. 136D: *Visitatio generalis Decanatus Janoviensis ex mandato R. D. Antoni Erasmi Wołowicz episcopi Luceoriensis et Brestensis expedita praeposito Branscencem, junii anno 1761 peracta Per me Antonium Michaelem Węgierski (...) mense Iunii A.D. 1761*, s. 119r.

²⁹ Po szczegółów na temat aktów prawnych odsyłam do literatury. Wobec kontrowersji podkreśliłam dwie kwestie. 1. Sejmowe potwierdzenie fundacji miało miejsce 1, a nie 17 lutego. Rozstrzygający jest do-

niektórych badaczy nie wyznaczają one daty zakończenia prac nad miejscowym klasztorem. Prace udało się ostatecznie sfinalizować dopiero w sierpniu 1724 r. Wzmiankował o tym sam Paprocki, co umknęło uwadze dotychczasowych badaczy („Monasterium hac ipsa aestate anni 1724 Dei gratia adAuguste perficietur”³⁰).

W rekonstrukcji dziejów kościołów G. Pioli i P.A. Fontany najbardziej kontrowersyjne okazały się początkowa data budowy tego pierwszego i końcowa tego drugiego. W literaturze funkcjonują dwie daty położenia kamienia węgielnego pod pierwszy kościół – 1719 lub 1722 r. Za rokiem 1719 przed stu laty opowiedział się Stanisław Chodyński³¹, a zapewne za nim autorzy *KZSZP*³². Dotąd nie sprecyzowano podstawy źródłowej. W oparciu wyłącznie o opinię starożytnika Cichor domniemał, że w 1719 r. „Paprocki zdecydował o rozpoczęciu prac przy fundamentach pod nowy kościół”³³, a dopiero w 1722 r. – z zdaniem zarówno Zadrożnego jak i Cichora, a ostatnio Janusza Zbudniewka – kamień węgielny poświęcił Stefan Rupniewski³⁴, bp łucki w latach 1721–1731. W opinii dwóch pierwszych potwierdzenie nie tylko osoby biskupa, ale również roku 1722 jako daty uroczystości ma dostarczać pamiętnik przeora Paprockiego spisany w 1724 r. Jednak Paprocki nie sprecyzował daty tej ceremonii, a podał jedynie przybliżoną datę ukończenia fundamentów kościoła G. Pioli. Przeor najpierw zauważył, że „do sierpnia (...) 1724 r.” zakończono budowę klasztoru³⁵, a z następnego dość rozbudowanego zdania wynika, że „fabryka” nowego kościoła leży odłogiem. Przeor przyznał, że kamień węgielny jest już poświęcony przez bpa Rupniewskiego, co stało się w obecności samego fundatora L. K. Pocięja i licznej szlachty, a fundamenty pod przyszły kościół

kument pt. *Incorporatio Ecclesiae Parochialis Włodaviensis ad Monasterium PP O.S.P.P.E.*, zob. APW, AKP, t. 1, s. 11v (poszyt bez aktualnej paginacji) – jest to niewymieniane w dotychczasowej literaturze sprawozdanie z procesu inkorporacji parafii włodawskiej do klasztoru spisane w 1722 r., w którym zanotowano, że potwierdzenie przez sejm powstania konwentu miało miejsce „Anno Dni Millesimo Septingentesimo Decimo Septimo die primo mensis Februarij”. Na marginesie obok powtórzone: „Sejm 1717 d. 1. Febuarij [sic!] skończony” (chodzi zatem o jednodniową sesję Sejmu niemego). Autorzy *SGKP*, t. 13, 1893, s. 712; *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 56 i T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 223 i przyp. 30, podali jedynie datę roczną sejmowego potwierdzenia, w tym Zadrożny powołał się na: *Approbacja fundacji Włodawskiej*, w: *Volumenta Legum*, t. 6, Petersburg 1860, s. 160 (nie znam tego dokumentu). Z kolei Cichor podał dwie różne daty sejmowego potwierdzenia powstania konwentu. Najpierw, powołując się jedynie na Zadrożnego bez żadnych nowych źródeł, podał datę „17 II 1717 r.”, zob. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 379 i przyp. 23, a potem (zob. tamże, s. 417) – właściwą datę 1 lutego 1717 r. 2. Spośród podanych przez T. Zadrożnego, *Kościół popauliński*, s. 222–223, przyp. 25, trzech kolejnych źródeł dotyczących inkorporacji parafii dwa budzą wątpliwości. Paprocki w pamiętniku istotnie przypomniał o decyzjach bpów Joachima Przybendowskiego i Stefana Rupniewskiego, zob. *AJG*, sygn. 1661, s. 241–242. Jednak zezwolenie Przebendowskiego z 1 lipca 1717 r. ma się rzekomo znajdować w „*AJG* 1660, s. 8–9”. W podanym poszytku pod sygn. 1660 są niemal wyłącznie inwentarze, a wymienione strony „8–9” są puste. Z kolei list Paprockiego w tej sprawie rzekomo z „7 czerwca 1722 r.” datowany jest na 7 lipca 1722, zob. *AJG*, sygn. 1222: [Korespondencja O. K. Moszyńskiego Prowincjała z roku 1722], s. 157–160; por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 418.

³⁰ *AJG*, sygn. 1661, s. 248.

³¹ S. Chodyński, *Paulini...*, s. 514.

³² *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 56.

³³ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 388.

³⁴ T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 224; D. Cichor, *Dzieje...*, s. 388; D. Cichor, *Początki konwentu...*, s. 30; J. Zbudniewek, *Paulini...*, s. 268.

³⁵ *AJG*, sygn. 1661, s. 248.

zdołano położyć „dwa lata wcześniej”: „Ecclesiae (...) futurae (...) Fundamenta iacere [capimus] ante duos annos”. Z kontekstu wynika, że chodzi o „dwa lata wcześniej” względem momentu ukończenia klasztoru, czyli o rok 1722³⁶. Dotąd nie zauważono, że w dokumencie pt. *Postulatum Conventus Włodaviensis* z sierpnia 1765 r. wprost mowa o położeniu kamienia węgielnego pod kościół włodawski w 1719 r.³⁷ Data odpowiadałaby wspomnieniom Paprockiego (1719 – poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół G. Pioli, 1722 – ukończenie jego fundamentów), gdyby nie fakt, że Rupniewski został bp łuckim (a tak tytułuje go Paprocki) dopiero w 1721 r. W latach 1716–1721 był bpem kamienieckim. Możliwe, że przeor pisząc pamiętnik w 1724 r. pomylił się tylko w tytułaturze biskupa (notując mu współczesną), ale datację pierwszego kościoła odtworzył poprawnie.

Jako początek budowy kościoła fontanowskiego (il. 3) najczęściej podaje się 1739 lub 1741 r. i właściwe obie daty są prawidłowe. W 1739 r. rozpoczyna się *Księga rachunkowa konwentu*³⁸ informacją o przystąpieniu do wytwarzania cegieł w klasztornej cegielni³⁹ wzniesionej przez przeora Konstantego Eysymonta († 29 stycznia 1756⁴⁰). W 1741 r. zaś zapłacono P. A. Fontanie „za Abrysy”⁴¹ i podjęto prace nad fundamentami kościoła jego projektu⁴². Podkreślmy, że było to dostosowywanie do fontanowskiego projektu istniejących fundamentów kościoła G. Pioli, którego budowa zatrzymała się na tym etapie. O położeniu brakujących, rozebraniu („zniesieniu”) zbędnych i ukończeniu całych fundamentów kościoła przez „naszego przeora Konstantego Eysymonta” wzmiankuje, dotąd nieprzywoływany w tym kontekście,

³⁶ Tamże, s. 248, całe zdanie brzmi: „Ecclesiae uero futurae etsi iam cum magna solemnitate in praesentia tam Ipsius Illrmi Fundatoris, quam aliorum multorum Procerum, benedicente Lapidem Angularum Illrmo ac Rndissimo Dno Stephano Rupniewski Episcopo Luceoriensi Loci Ordinario, fundamenta iacere [capimus] ante duos annos, sed statim desimus, non suppeditante sumptum Illustrissimo et excusante Se Fabrica Sui Palatii Sumptuosissimi in Rożanka sit”.

³⁷ AJG, sygn. 540: *Actorum Provinciae Poloniae* (dalej APP), t. 11: 1759–1780, s. 224: „Cum Ecclesiae nostra Wlodaviensis positus sit lapis Angularis Anno Dni 1719”.

³⁸ AJG, sygn. 514: [Księga rachunkowa konwentu włodawskiego, 1739–1777]. Szczegółowe wydatki *Expensy...* kończą się w sierpniu 1753 r., potem do 1762 r. są ogólne podsumowania oraz notatka dotycząca lat 1776–1777.

³⁹ AJG, sygn. 514, s. 72. Zgodnie z relacją przeora z 1818 r. „Cegielnię Funduszową (...) przez lat 80 Paulini utrzymywali”, zob. APW, AKP, t. 4 [Akta z zakresu lat 1818–1865], s. 85v (poszyt bez aktualnej paginacji).

⁴⁰ Data śmierci: AJG, sygn. 514, s. 16; AJG, sygn. 77: *Catalogus Patrum et Fratrum (...) 1552–1786*, s. 645 (poszyt ma pięć stron tytułowych, stąd w literaturze różne zapisy tytułów, z których ani ten podany przez Cichora, ani Zbudniewka nie jest do końca ścisły; tu podano części tytułu ze strony 1); AJG, sygn. 66: *Necrologus Patrum ac Fratrum Ordinis S. Pauli I Eremitae in Polonia existentium, conscriptus in C.M.C. Manu propria A.R.Patris Eustachii Hawelski (...) defuncti die 8. Decembris 1868 (...)* [wg dat śmierci 1552–1892], s. 34. Co do ostatniego źródła dodajmy, że J.H. Zbudniewek, *Dobrzeńiewski Wojciech (Jeremiasz)*, [w:] SA, t. 2: D-G, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 70, pod sygn. 66 podał: „Necrologus Patrum ac Fratrum ab Anno 1789”. Podczas kwerendy w AJG nie udało się zidentyfikować rękopisu o takim tytule.

⁴¹ AJG, sygn. 514, s. 76.

⁴² Tamże, s. 78: 29 lipca 1741 r. zapłata „ludziom kopiącym fundamenta przez tydzień”. D. Miszczak, *Kalendarium...*, s. 56, błędnie podała, że informacja ta znajduje się na „s. 77” źródła. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 389, błędnie stwierdził, że fundamenty zaczęto kopać 1 sierpnia 1741 r.

niedatowany list do definitywa⁴³. Obecny w literaturze rok 1740 nie znajduje uzasadnienia jako początek budowy kościoła P. A. Fontany.

Ustalenie zakończenia prac nad świątynią wydaje się bardziej złożone. Po przezwyciężeniu w notatkach *Księgi rachunkowej* (październik 1742 – marzec 1748)⁴⁴, w czerwcu 1749 r. odnotowano gromadzenie materiałów do przyszłego zadaszenia kościoła („Funtów miedzi 500...1000” złotych, „dwie gałki na wieże”, „żelazo sztabowe na zegar”, „zegarmistrzowi zadatku na zegar”⁴⁵), czego jednak nie sposób uznać za właściwy początek prac nad dachem świątyni, jak chciał Cichor⁴⁶. Przygotowania materiałów do budowy kopuły zaczęły się w lipcu 1751 r.⁴⁷, ale intensywne prace nad nią trwały dopiero we wrześniu, październiku i grudniu 1752 r., równoległe z pokrywaniem kościoła blachą miedzianą przez „białskiego blacharza”, pracami nad zadaszeniem świątyni i zapewne prowizorycznym zabezpieczeniem jej okien „na zimę”⁴⁸. Wcześniej, w czerwcu 1752 r. murarze świętowali zakończenie prac nad sklepieniem⁴⁹. Choć 18 lipca 1752 r. zapłacono „mularzom przy zaprowadzeniu krzyża”⁵⁰ (co Danuta Miszczak i Zadrozny uznali za końcową datę budowy świątyni⁵¹), to w istocie dopiero 13 września 1752 r. zapłacono „za ołów do zalewania krzyża na kopule”⁵² oraz za „funt prochu Leszczyńskiego pro triumphos exaltatae cruscis sup Ecclesiam”⁵³.

⁴³ AJG, sygn. 1661, s. 115: Eysymont nie tylko „Fundamenta desiderata Ecclesiae feliciter jecit, liberaliter solvit, et gloriose finivit”, ale także „reparationes plures circa Conventum fecit”. D. Cichor, *Dzieje*, s. 389, na dowód tego, że dawne fundamenty świątyni G. Pioli „należało (...) przystosować do zarysu nowego projektu” powołał się jedynie na XIX-wieczne źródło, w: AJG, sygn. 596: *Akta prowincjała z lat 1841-1847*, s. 205, którego nie znam. Może z tego względu trafna skądinąd uwaga badacza nie zakorzeniła się w literaturze.

⁴⁴ AJG, sygn. 514, s. 101, 103.

⁴⁵ Tamże, s. 115.

⁴⁶ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 390. Poza tym na wskazanych przez badacza stronach *Księgi rachunkowej* odnoszących się do okresu od czerwca 1749 – października 1750 (zob. tamże, przyp. 67 na s. 390) nie ma mowy o „kotlarzu z Białej”, który rzekomo miał zadaszać kościół. Chodzi tu raczej o „blacharza białskiego”, o którym jednak mowa dopiero w 1752 r. (zob. dalej).

⁴⁷ AJG, sygn. 514, s. 133: „Kotlarzowi na Cwiczki do pobijania kopuły”.

⁴⁸ AJG, sygn. 514, s. 158: „Kotlarzowi Włodawskiemu in vim roboty około kopuły” (wrzesień 1752); Tamże, s. 158: „Blacharzowi białskiemu # 3 52,15 [złoty]” (wrzesień 1752); Tamże, s. 158: „Robiło ludzi 20 około (...) pobijania Dachy miedzianą” (październik 1752); Tamże, s. 159: „Za cztery kopy gwozdzi do przybijania blachy biały na okapy doKopuły” (październik 1752); tamże, s. 159: „Robiło około tarcie y dachu Ludzi 24 (...)” i „Robiło ludzi około dachow koscielnych, około opatrzenie na zimę okien, kopuły” (20 grudnia 1752).

⁴⁹ Tamże, s. 150: „Mularzom na trynkiel przy zakończeniu sklepienia sz[rudn]ego(?) kościelnego”. D. Miszczak, *Kalendarium...*, nie uwzględniła powyższego cytatu w swoich wypisach. Zaś D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391, zaproponował nie do końca przekonujące odczytanie jego ostatnich, niejasnych słów jako „sklepienie średnie” „Trynkiel” to znane z innych źródeł z 2. poł. XVIII w. opisanie zakończonych robót, zob. K. Wróbel-Lipowa, *Z problematyki pożywienia mieszkańców miast regionu środkowego Bugu w drugiej połowie XVIII wieku*, „Region Lubelski. Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych w Lublinie”, t. 4 (6), 1989-1990 [wyd. 1991], s. 31.

⁵⁰ AJG, sygn. 514, s. 153.

⁵¹ D. Miszczak, *Kalendarium*, s. 58, por. s. 68 (ta ostatnia notatka w aneksie); T. Zadrozny, *Kościół popauliński*, s. 227.

⁵² AJG, sygn. 514, s. 158.

⁵³ AJG, sygn. 514, s. 158. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391, podał nieprecyzyjnie datę wydarzenia i strony źródła.

Zapisy w *Księdze rachunkowej* sugerują, że zasadniczą budowę kościoła udało się zakończyć przed świętami Bożego Narodzenia 1752 r., skoro: ostatnie zapisy w tym roku pochodzą z 20 grudnia i dotyczą prac nad zadaszeniem, pierwsze notatki w 1753 r. figurują pod datą 5 lutego⁵⁴, a do sierpnia 1753 r. (czyli do końca szczegółowych notatek *Księgi rachunkowej*) nie ma już mowy o pracach nad dachem kościoła⁵⁵. Wydaje się jednak, że prace nad zewnętrzną bryłą kościoła długo jeszcze nie były zakończone. Z ogólnikowych zapisów w *Księdze rachunkowej* wiadomo, że dopiero w 1759 r. w „wigilię święta Trójcy Przenajświętszej” założono dzwony „na wieżę nowego kościoła”, a w latach 1760–1761 r. wykańczano i „ozdabiano” okna świątyni⁵⁶. W świetle notatki w wizytacji z 18 lipca 1785 r. nie można wykluczyć, że wszystkie zewnętrzne elewacje kościoła pozostawały niewykończone aż do przeoratu Felicjana Zagrodzkiego. Wiele zależy od interpretacji pochwał wizytatora na temat dokonań Zagrodzkiego. Wśród nich zanotowano: „Totius Ecclesia ad extra Faciata et turrium **magna molis incrustationem** [podkreślenie – ML], et dealbationem”⁵⁷. Czy Zagrodzki ozdobił zewnętrznie całego kościoła, włącznie z fasadą i wieżami, kamienną inkrustacją i wszystko ponownie wybielił (il. 3)? Jeśli tak, to datę 1785 należałoby uznać za *terminus ante quem* ostatecznego zakończenia prac nad zewnętrzną bryłą zachowanego we Włodawie kościoła, a podawane w tym kontekście daty 1751, 1760, 1780 i 1784 są błędne lub niepoparte źródłami.

W kwestii zatrzymania prac na początku lat 60 XVIII w. jedynie Cichor wzmiankował o pożarze świątyni w 1761 r.⁵⁸ Nie wskazał jednak wszystkich jego istotnych konsekwencji. W wizytacji w sierpniu 1767 r. zanotowano bowiem, że „w tym roku” kościół pokryto miedzią⁵⁹ (dodajmy: ponownie), co po latach wymieniono wśród zasług urzędującego od tego roku przeora Jozafata Nowackiego⁶⁰. Zakupionym w 1761 r. gontem pokryto uszkodzone w płomieniach dachy kaplic kościoła⁶¹.

⁵⁴ Tamże, s. 159.

⁵⁵ Z późniejszych zapisów w *Księdze rachunkowej* można wnioskować, że glina kopana od lutego 1753 r. przeznaczona była na cegły na budowę: na początku kwietnia 1753 r. – „altany nad studnią”, zob. Tamże, s. 162 (por. w tym samym dniu 9 kwietnia 1753 r. zapis: „magister robił około wyprawy altany”), ok. 1760 r. – nowych budynków gospodarczych, zob. tamże, s. 168 oraz w 1762 r. – przybudówki w kształcie litery „L”, łączącej nowy kościół z klasztorem, zob. tamże, s. 170.

⁵⁶ AJG, sygn. 514, s. 168 (dzwony), s. 168–169 (okna). Por. AJG, sygn. 540, s. 224 (mowa o tym, że przez przeora Brzezińskiego „fenestris [sit] adornata”). Wzmiankował o tym tylko D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391, jednak bez uwzględnienia drugiego źródła.

⁵⁷ AJG, sygn. 541: APP, t. 12: 1780–1789, s. 303. Bez odnotowania archiwaliów D. Cichor, *Dzieje...*, s. 393, podał jedynie, że Zagrodzki „odmalował (...) fasadę i wieżę”.

⁵⁸ D. Cichor, *Dzieje*, s. 391.

⁵⁹ AJG, sygn. 540, s. 304: „...Fabrica Ecclesiae, qua hoc anno Cupro notanter Tecta”.

⁶⁰ Tamże, s. 582: „R.R. Prior Vlodaviens (...) cupris Ecclesiae tectis” (notatka z kapituły prowincjalnej w 1774 r. podsumowująca dokonania za przeoratu Nowackiego). Nie udało się źródłowo potwierdzić szczegółowej i dotąd niekomentowanej opowieści Stanisława Chodyńskiego na temat mozolnego procesu sprowadzania z Węgier miedzi do pokrycia kościoła. Zdaniem starożytnika 6 lipca 1766 r. po miedź miał osobiście udać się przeor Brzeziński (zob. S. Chodyński, *Paulini...*, s. 514–515) – poprzednik i równocześnie następca Nowackiego na kolejną kadencję.

⁶¹ AJG, sygn. 514, s. 170: „ad Capellas Ecclesiae contendas”. D. Cichor, *Dzieje*, s. 391, ogólnie podał, że kościół „uległ częściowemu spaleniu, (...) prawdopodobnie tylko w niektórych partiach wieżybach chowej”.

Gontem pokryto również „Mausoleum tempore”⁶² (co umknęło uwadze badaczy). W źródle mowa zapewne o tymczasowym mauzoleum L. K. Pocięja, którego ciało ostatecznie pogrzebano w krypcie fontanowskiego kościoła⁶³. Obecny stan badań nie pozwala na stwierdzenie, czy „tymczasowe mauzoleum” jest tożsame z przyklasztorną kaplicą. Tym bardziej, że w żadnym z archiwaliów jej dotyczących nie ma mowy o funkcji kommemoratywnej.

Przyklasztorną kaplicę Cichor zawsze nazywa kościołem (do tego tymczasowym), choć określenie „capella” znajduje potwierdzenie źródłowe⁶⁴. Podstawą jego badań nad kaplicą były jasnogórskie inwentarze z lat 1711–1742 (z zaskakującym pominięciem tych z 1748 i 1753⁶⁵), protokół z wizytacji (1761) oraz powizytacyjna notatka w *Actorum Provinciae Poloniae* (1775). Kolejne zachowane w AJG inwentarze (nie wszystkie wykorzystane przez badacza) pochodzą z 2. dekady XIX w., z których niewątpliwie te z lat 1818–1869⁶⁶, a może także ten z 1813 r. (z dopiskami

⁶² AJG, sygn. 514, s. 170.

⁶³ A. Sowa, *Ludwik Konstanty Pocięja*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 45–46, jedynie podejrział, że L. K. Pocięja pochowano we Włodawie. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 395, ustalił, że obecność rzekomo nieulegającego rozkładowi ciała fundatora w krypcie we Włodawie potwierdziła wizytacja w 1822 r. W. Kęder, *Hetman...*, s. 7–8, powtórzył niepotwierdzone podanie, że z powodu braku funduszy ciało L. K. Pocięja leżało „przez kilka lat” w kościele dominikańskim w Terespolu. Z listu włodawskich Paulinów do definitora z 1737 r. (*Postulata â Communitate Vlodaviensi...*) wynika, że bardzo zależało im na budowie krypty, odpowiedniej do pochowania pierwszego fundatora, zob. AJG, sygn. 1661, s. 159–160.

⁶⁴ W inwentarzu z 1753 r. wzmiankowano o 22 obrazach „w kaplicy” w tym samym miejscu, gdzie w innych inwentarzach pisano o analogicznych obrazach w kościele: „*Imagines varid in Capella...22*”, zob. AJG, sygn. 1660, *Inventarius Conventus Vlodaviensis Anno Domini 1753 innimite Capitulo Electivo Provinciali Conscriptum*, s. 64. Inwentarz z 1753 r. zachował się w dwóch egzemplarzach – poza wymienionym, zob. AJG, sygn. 1659: [brak tytułu zbioru], *Inventarium Conventus Vlodaviensis Occasione Imminentis Capituli Electivi Provincialis Anno Domini 1753 CONSCRIPTUM*, s. 1–13. W dalszych przypisach podawane będą strony pierwszego egzemplarza.

⁶⁵ Poza przywołowanymi w niniejszej pracy inwentarzami z 1711 i 1753 r. (AJG, sygn. 1660, s. 1–7 i tamże, s. 57–70), zob. tamże, [inwentarz bez strony tytułowej, w jego ramach kluczowy *Supellex Ecclesiastica Wlodaviensis conscripta Anno dni 1728 diebus Aprilis...sub Prioratu Rdi Patris Dominici Paprocki SS: Thlgiae doctoris, Vicarij Provinciae Poloniae*], s. 13–26; Tamże, *Inventaria Sacristiae, Bibliothecae et Pradiorum Conventus Vlodaviensis Anno Dni 1742*, s. 39–53; Tamże, *Supellex Ecclesiastica Conventus Wlodaviensis Pro Anno Dni 1748 Conscripta (...)*, s. 161–170.

⁶⁶ Z uwagi na brak miejsca zwykle ograniczono się do odnotowania datowania, a pominięto tytuł dokumentu: ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1: *Akta kurji diecezjalnej siedleckiej czyli podlaskiej. Akta Parafii we Włodawie, dekanatu włodawskiego (...)* Dział: IV, nr porz. 16, t. 1, zaczęte 28 kwietnia 1818 roku, skończone 2 stycznia 1907 roku, s. 3–35 (inwentarz, 1818), por. jego dopełnienie z tego samego roku APW, AKP, t. 4, 76r–97v (brak aktualnej paginacji); APW, AKP, t. 4 (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła y Probstwa Włodawskiego Urzędownie spisany...*, 1822), por. jego dwie kopie: AJG, sygn. 547: APP, t. 18: 1826–1828, s. 477–511 (1828) i ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 47–68 (kopia niedatowana); AJG, sygn. 547, s. 474–476, 515–524, 528–531 (wizytacja, inwentarz, relacja z remontów od 1825 r., 1828); AJG, sygn. 1660, s. 81–87 (1831 – brak opisu wyposażenia, ale adnotacja: w „Kościele i Zakrystyi znaleźliśmy wszystko w stanie takim w jakim w r. 1818”); ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 85–116 (inwentarz, 1837); w czterech inwentarzach identyczny opis wyposażenia kościoła, zob. AJG, sygn. 1660, s. 173–187 (1857); tamże, s. 191–206 (1860); tamże, s. 211–222 (1862); tamże, s. 227–237 (1863); APW, *Opis Inwentarza Kościoła rb. W Włodawie...*, 1865 (akta luźne, brak sygn. i paginacji), por. jego kopia: APW, AKP, t. 4 (brak paginacji); ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 338–347 (1867), por. tamże, s. 347 (sporządzone w 1869 r. potwierdzenie inwentarza z 1867).

z 1815)⁶⁷, w swej zasadniczej części dotyczą już tylko kościoła P. A. Fontany. Badacz w tylko niewielkim stopniu wykorzystał zachowaną w APW *Księgę inwentaryzacji rzeczy kościelnych*⁶⁸ i najczęściej nie precyzował do której włodawskiej budowli odnoszą się jej zapisy. Faktycznie kłopotliwa jest lapidarność archiwaliów. W ich tytułach i treści podawano, że opis dotyczy wyposażenia „Ecclesiae Vlodaviensis” bez notowania wezwania czy choćby zarysu bryły budowli. Szczegółowa analiza *Księgi inwentaryzacji* doprowadziła do wniosku, że o ile jej dwa pierwsze inwentarze (po 12 maja 1782, 1783), podobnie jak jasnogórskie z lat 1711–1753, dotyczą wyposażenia wyłącznie przyklasztornej kaplicy pełniącej funkcję kościoła parafialnego, to zapisy w czterech kolejnych inwentarzach (1786, 1789, 1792 i 1795) dotyczą traktowanego zbiorczo wyposażenia kaplicy i świeżo konsekrowanego kościoła P. A. Fontany⁶⁹.

Cichor zinterpretował fragment wspomnianego rysunku Pokorskiego (ok. 1732–1734) jako przekrój poprzeczny trójnawowej, dwuwieżowej i już istniejącej budowli na osi pn.-pd. kwadratowego klasztoru (il. 5). Samo wskazanie przyklasztornej budowli jest trafne, nawet jeśli nie ma pewności co do identyfikacji jej struktury. Amatorski rysunek Pokorskiego z podpisanymi zresztą elementami⁷⁰ równie dobrze może przedstawiać w przekroju poprzecznym jedynie „Monasterium Vlodaviensis” (w chwili powstawania rysunku ukończony od ok. dziesięciu lat), a „Ecclesia Vlodaviensis” mogła zostać sprowadzona do widzianej na wprost fasady. W pewnym stopniu jest to podobne do sposobu oddania innych monasterów w wykonaniu Pokorskiego⁷¹. Z wymienionych źródeł na szczególną uwagę zasługuje wizytacja z 15 czerwca 1761 r., ponieważ jest jedynym przekazem jednoznacznie identyfikującym przyklasztorną kaplicę. Wzmiankowano tu trzy budowle: nieistniejący i znany jedynie z wcześniejszych dokumentów stary, drewniany kościół św. Anny, który spalili Szwedzi⁷²; wzniesioną przez L. K. Pocięja murowaną kaplicę, połączoną z klasztorem niedaleko jego furty („adjunctam Monasterio circa quod est Porta”), w której to kaplicy wówczas odbywały się nabożeństwa⁷³;

⁶⁷ Autorowi inwentarza z 1813 r. może chodzić o kościół fontanowski. Koncentrując się na drogocennych i liturgicznych rzeczach kościelnych, przy okazji wzmiankuje wezwania dwóch ołtarzy: „Matki Boskiej” v. „N.M. Panny” i „Pana Jezusa”, zob. AJG, sygn. 1661, *Inwentarz Kościoła Parafialnego i Zakonnego Włodawskiego XX. Paulinów, w Roku 1813. Dnia 24 Maia spisany*, s. 313, 316. Interesująca wydaje się także notatka: „Dzwonkow przy Zakrystyach dwóch” (s. 313) – w przypadku kaplicy wiemy o tylko jednej zakrystii.

⁶⁸ APW, AKP, t. 2: *Księga inwentaryzacji rzeczy kościelnych we Włodawie* (przed 12 maja 1782–1795), brak sygn. Na niektórych inwentarzach są dopiski z późniejszych lat.

⁶⁹ Pełne dowodzenie na ten temat w rozprawie doktorskiej, zob. przyp. 1.

⁷⁰ Swoją rysunek Pokorski zatytułował u szczytu „Fundatio Vlodaviensis”, czyli podobnie jak ilustracje kilku innych konwentów, por. np. AJG, sygn. 2174, s. 109, 111, s. 113, 115, 117, 119. Poza tym autor podpisał przedstawione przez siebie elementy. Poza „Monasterium Vlodaviensis” i „Ecclesia Vlodaviensis” na rysunku napisał: „Fluvis Bug”, „Lacus” i „Bożanka”. Jak zauważył J. Zbudniewek, *Człowiek...*, s. 169, chodzi tu o należącą do L. K. Pocięja Różankę, umiejscowioną 8 km na pn. od Włodawy.

⁷¹ Por. AJG, sygn. 2174, s. 37, 109, 111.

⁷² ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 119r: „Ecclesia Wlodaviens (ut a[d]loquuntur Documenta:) Antiquitus erat Ligneia Sub Titulo Sancta Anna (...) per Incursionem Svetieam Devastata et Combusta”.

⁷³ Tamże, s. 119r: „Pocięj Cappellam extruxit muratum (in qua huius Celebrantur Divina:) adjunctam Monasterio circa quod est Porta”.

już zbudowany, ale jeszcze nieskończony, nowy kościół Paulinów⁷⁴. Dalej opisano jedynie wyposażenie kaplicy (powtarza się sformułowanie „in Praefata Capella...” itd.), bez koncentrowania się na zaawansowaniu prac nad paulińskim kościołem⁷⁵.

Podana przez Cichora data 1706 jako początek budowy przyklasztornej kaplicy po zniszczeniu konwentu przez Szwedów jest prawdopodobna, ale nieoparta archiwaliami. Bezpieczniej byłoby przyjąć datowanie przed 1711 r., tj. przed najwcześniejszymi wzmiankami na temat przyklasztornej budowli w najwcześniejszym zachowanym inwentarzu (zob. dalej). Z kolei data 1710 odnotowana jako zakończenie budowy kaplicy nie jest niczym uzasadniona⁷⁶. Za bardziej wyrazisty *terminus ante quem* jej budowy można uznać rok 1717, który pojawia się w dotąd niecytowanej w całości łacińskiej inskrypcji fundacyjnej na zachowanej we Włodawie kamiennej tablicy⁷⁷. Cichor nie zwerbalizował tego jednoznacznie, a Zadrożny błędnie odniósł zapis do jeszcze nawet nierozpoczętego w tym czasie kościoła G. Pioli⁷⁸. Warto rozważyć, czy ta prostokątna kamienna tablica (il. 2) – znajdująca się obecnie w zwieńczeniu wejściowego portalu w pd. skrzydle klasztoru wraz z kartuszem herbowym domontowanym w 2001 r.⁷⁹ – pierwotnie nie była umieszczona na fasadzie niez-

⁷⁴ Tamże, s. 119r: „jam eorundem Patrum Paulinor Noviter exstructa Ecclesia sed non dum finita”.

⁷⁵ Po opisie „Baptysterium” kaplicy przyklasztornej, wzmiankowano jedynie, że w kościele („in Ecclesia”) nie ma jeszcze basenu chrzcielnego („Piscina”), zob. Tamże, s. 119v. Raz wspomniano też o uposażeniu „Ecclesia ē Capella...”, zob. tamże, s. 120v.

⁷⁶ Jak wspomniano, pojawiająca się w wizytacji z 1761 r. data 1710 jako rok introdukcji zakonników do nowego konwentu we Włodawie jest oczywistą pomyłką, zob. przyp. 28.

⁷⁷ Mowa tu o L. K. Pocięju, „który (...) tę bazylikę (...) od fundamentów wspaniale ufundował, szczęśliwie ukończył, hojnie wyposażył A.D. 1717”. Całość inskrypcji: D. O. M / LAPIS SUM, SED VOCALIS, / DE HOC PARIETE CLAMO MAGNUM NOMEN / ILLUSTRISSIMI AC EXCELLENTISSIMI DOMINI / D. LUDOVICI COMITIS IN WŁODAWA ET RÓŻANKA POCIEJ / PALATINI WILNENSIS. / SUPREMI EXERCITUUM M. D. LITHU: DUCIS / RATYNEN: PUNSCEN: SZERESZÓV: BORCIAN: STOKLICEN: & C. / CAPITANEL. / QUI / OB TENTIS DE HOSTIBUS PATRIAE ET ECCLESIAE PLURIMIS VICTRICIBUS LAVREIS / ETIAM PROTO: EREMITICAM ACCOMMODE ADIUNXIT PALMAM / UT PERENNEM IN AETERNITATE FELICI AGAT TRIUMPHUM / DUM HOC BASILICUM OPUS / DEL, ET DIVI PAULI THAEBEI EREMITARUM AUT HORIS HONORI / RELIGIOSAE PAULINAE FAMILIAE MANSIONI / RARO NUNC EXEMPLO, SINGULARI PIETATE / A FUNDAMENTIS MAGNIFICE EREXIT, FELICITER CONSUMMAVIT, MUNIFICE DOTAVIT / A.D. M.DCC.XVII. / ORDO PAULINORUM PRO INCLYTO FUNDATORE TUO, AC TOTA POCIEIANA DOMO / CAELUM PRECIBUS CONTINUO FATIGA. / QUI SQUIS AUTEM EXEMPLO BONO MOVERIS / OPTIME SEMPER HUIUS NOMINI FAVE / AC TANTUM ERGA DEUM, ET DIVOS AFFECTUM / PRO POSSE IMITARI CURES.

⁷⁸ T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 224, por. s. 225.

⁷⁹ Tablice w tym miejscu wzmiankowali autorzy *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 66, T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 224, a za nim D. Cichor, *Dzieje...*, s. 397. W katalogu wystawy o włodawskich paulinach w Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego (1998–1999), w podpisie pod zdjęciem wspomnianego kartusza nie rozpoznano wszystkich jego elementów, notując jedynie: „Kartusz herbowy Ludwika Konstantego Pocięja i jego żony Emerencjanny z Warszzyckich”, zob. D. Cichor, *Paulini...* [mpps], fot. 11. W 1999 r. Muzeum zwróciło klasztorowi kartusz herbowy i odlamane od niego panoplia, które w 2001 r. poddano konserwacji i wmontowano w zrekonstruowany w piaskowcu portal klasztornej furty, zob. A. Białkiewicz, *Klasztor...*, s. 207, por. il. 1 (konserwator błędnie twierdził, że tablica powstała w 1711 r.). Umieszczenie kartusza na fragmencie gzymsu wieńczącego tablicę jest właściwie hipotetyczne. Kartusz wypełnia owalna i zwieńczona hełmem z pióropuszem tarcza herbowa czwórdzielna w krzyż z polem sercowym podzielonym w słup, w którym po prawej, widnieje fundatorski herb Waga, po lewej zaś – herb Abdank Emerencjanny z Warszzyckich. W polu I tarczy jest herb Brama, w polu II – Gryźmała,

chowanej kaplicy, która przecież łączyła się osiowo z konwentem właśnie od południa. Przy takim umiejscowieniu przyklasztorna kaplica musiałaby przysłańać tablicę wychwalającą zalety L. K. Pocięja. Czy pozwoliłby na to fundator wyjątkowo dbający o własną chwałę (introdukcja zakonników w dniu własnych imienin, zmiana dotychczasowej patronki świątyni parafialnej św. Anny na św. Ludwika, a może również planowanie wątków ideowych w dekoracji malarskiej przyszłego kościoła)? W treści inskrypcji mowa, że L. K. Pocięj wznosił „tę bazylikę” („hoc basilicum”); logicznie byłoby uznać, że chodzi o „tę bazylikę”, na którą właśnie patrzy czytelnik napisu. Hipoteza jest tym bardziej prawdopodobna, jeśli wziąć pod uwagę, że klasztor ukończono dopiero w sierpniu 1724 r., więc w czasie introdukcji zakonników (1718) umieszczenie tablicy na elewacji klasztoru było niemożliwe.

Na wyposażenie kaplicy od początku (tj. od minimum 1711 r.) składały się trzy (a nie dwa jak chciał Cichor) ołtarze – Matki Boskiej, Pana Jezusa i św. Józefa⁸⁰. W 1742 r. pierwszy raz sprecyzowano wezwanie ołtarza głównego jako „B.M.V. Claromontana”⁸¹. Z pewnością jest to wciąż ten sam obraz, przyozdobiony od co najmniej 1728 r. srebrno-złotymi koronami wysadzonymi kamieniami czeskimi oraz srebrnymi sukienkami zdobionymi 30 pozłaczonymi gwiazdami (wymienianymi od 1742 r.)⁸². W 1761 r. zanotowano, że włodawska kopia obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* uważana była za cudowną⁸³. Świadczy o tym zresztą zwykła tendencja, co do ilości otaczających ją wotów w latach 1711–1753⁸⁴. Dokumenty z lat 1728–1761 niejednoznacznie podają wezwanie ołtarza Pana Jezusa (rozpoznanie Cichora jest zatem ryzykowne⁸⁵). Na miejscu wezwania „Crucifixi” z 1711 r., w latach 1728–1748 mowa o „Xsti dolorosi”⁸⁶ („Christi Dolorosi”⁸⁷), w 1753 r. po

w polu III – Mogiła, a w polu IV – Baklay (odmiana h. Ostrogski).

⁸⁰ W 1711 r. mowa o „Zakrystyi”, do wyposażenia której zaliczono „Obrusów na ołtarzach...3”, zob. AJG, sygn. 1660, s. 1, 2. Dalej wymieniono wezwania dwóch, z tych trzech nakrytych obrusami ołtarzy: Matki Boskiej z obrazem „B.[eatissimae] M[ariae] V[irginis].” w srebrnej koronie i z siedmioma wotami, świadczącymi o rozwijającym się kultie maryjnym oraz Ukrzyżowania z „imagine Crucifixi”, do którego przytwierdzono „srebrną pozłocistą” koroną cierniową, srebrną sukienkę i „5 insignium vulnerum” (metalowe osłony pięciu ran Chrystusa?), zob. tamże, s. 1. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 387, podejrzewał, że w 1711 r. w kaplicy przyklasztornej były tylko dwa ołtarze, ponieważ nie zauważył cytowanej wzmianki o obrusach „na ołtarzach...3”. Wezwanie trzeciego ołtarza, znajdującego się co najmniej od 1711 r. w przyklasztornej kaplicy po raz pierwszy precyzuje jako św. Józefa jasnogórski inwentarz z 1728 r., a potem wymieniane jest ono regularnie, zob. AJG, sygn. 1660, s. 14 [1728]; tamże, s. 42 [1742]; tamże, s. 164 [1748]; tamże, s. 60 [1753].

⁸¹ AJG, sygn. 1660, s. 41 [1742]; tamże, s. 59 [1753]; ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 119r [1761]. W inwentarzu z 1728 r. obraz w ołtarzu gł. jest wzmiankowany kilkakrotnie, ale nadal temat rozpoznano ogólnie: „pro Imagine B:V:M: ad Majus Altare”, zob. AJG, sygn. 1660, s. 13, lub „super Aram Bssmae”, zob. tamże, s. 16. Podobnie jest w inwentarzu z 1748 r., zob. AJG, sygn. 1660, s. 163.

⁸² AJG, sygn. 1660, s. 13 [1728] (powołując się na to samo źródło i stronę D. Cichor, *Dzieje...*, s. 428–429, bezpodstawnie stwierdził, że początkowo obraz Matki Boskiej „okryty był sukienką z adamaszku”, którą zastąpiła srebrna); AJG, sygn. 1660, s. 41 [1742]; tamże, s. 163 [1748]; tamże, s. 59 [1753].

⁸³ ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 119r [1761].

⁸⁴ AJG, sygn. 1660, s. 13 [1728] – przy wotach czasem wzmiankowano nazwiska ich fundatorów; tamże, s. 41–42 [1742]; tamże, s. 163 [1748]; tamże, s. 59–60 [1753].

⁸⁵ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 387, konsekwentnie pisze o wezwaniu „św. Krzyża”.

⁸⁶ AJG, sygn. 1660, s. 13 [1728].

⁸⁷ Tamże, s. 42 [1742]; tamże, s. 164 [1748].

prostu „Christi Domini”⁸⁸, a w 1761 r. o ołtarzu „cum Imagine Salvatoris D[omi]ni Nostri Jesu Christi picta” (co sugeruje wizerunek malowany)⁸⁹. W 1728 r. kaplica miała dzwon („campana”), zakupiony zapewne niewiele wcześniej ze składki L. K. Pocieja i „wikariusza” kaplicy⁹⁰. Cichor myli się twierdząc, że przyklasztorna kaplica wzbogaciła się do 1761 r. o czwarty ołtarz Matki Boskiej Piaskowej⁹¹. W istocie był to szczególnie czczony przenośny ołtarzyk pod tym wezwaniem, który w 1751 r. ufundował wraz z innymi przedmiotami „Jacobo Sobolewski”, sekretarz ordynata Andrzeja Zamojskiego⁹². Wobec tak bogatego wyposażenia już w 1. połowie XVIII w., nie sposób zgodzić się z podejrzeniem Cichora, że Paulini od początku traktowali przyklasztorną kaplicę jako „prowizoryczną”.

W *Księdze inwentaryzacji rzeczy kościelnych* w APW w niektórych z sześciu inwentarzy spisanych w okresie ok. 1782–1795 pojawiają się te same wezwania i ozdoby ołtarzy oraz ołtarzyków, co w jasnogórskich spisach z trzech pierwszych ćw. XVIII w. niewątpliwie dotyczących przyklasztornej kaplicy. We wszystkich sześciu inwentarzach z APW mowa o ołtarzu „Beatissimae” z powtarzającym się zapisem o zdobiących go sukienkach z 33 gwiazdami⁹³ oraz srebrnych koronach wysadzanych „kamieniami czeskimi”. Choć ani razu w inwentarzach z APW nie sprecyzowano typu wizerunku maryjnego, to możemy domyślać się, że chodzi o tę samą kopię obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej*, skoro od najstarszego inwentarza *Księgi inwentaryzacji* wśród wotów notowane są „mętaliki jasnogórskie”⁹⁴ i „obrazeczki jasnogórskie”⁹⁵. Dwa kolejne ołtarze wymieniane w inwentarzach w APW mają analogiczne jak w przyklasztornej kaplicy wezwania „św. Józefa” oraz „Pana Jezusa”. Ten ostatni, w 1783 r. nazwano „Ołtarzem Brackim Flagellationis”⁹⁶, a w 1786 określono go jako „Ołtarz stary P: Jezusa”⁹⁷. Przymiotnik „stary” może służyć odróżnieniu ołtarza Pana Jezusa w przyklasztornej kaplicy od nowo-powstałego ołtarza

⁸⁸ Tamże, s. 60 [1753].

⁸⁹ ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 119v.

⁹⁰ AJG, sygn. 1660, s. 17 [1728]: „Accessit Campana nova magna, pro qua Illustrissimo Fundator Noster dedit (...) pondo 33: ac Libras 18; R.D. Vicaris addidit pondo 11: proinde 11: proinde constat pondo 44: 18 libras”, zob. tamże, s. 168 [1748]. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 387, nie podał nawet przybliżonej daty fundacji dzwonu i twierdził, że współfundatorem był przeor Paprocki, podczas gdy w źródle mowa jedynie o „wikariuszu”.

⁹¹ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 387. Mylący okazał się dla badacza fragment wizytacji w 1761 r., zob. ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 119r [1761], który jednak weryfikują inne źródła.

⁹² AJG, sygn. 1660, s. 65 [1753] – Sobolewski podarował „Imaginem Gratosam B.V.M. Arenensis, copiatum ex pressam de Originali suo”. Dodał do tego srebrną sukienkę i podwójną koronę. Nie był to pierwszy tak drogocenny ołtarzyk we włodawskiej kaplicy. Już w 1728 r. mowa bowiem o ustawionym na ołtarzu św. Józefa „małym obrazku” *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* przyozdobionym dwoma malutkimi koronami i szatą tkaną srebrem, zob. tamże, s. 14.

⁹³ APW, AKP, t. 2, s. 3 [po 1782]; tamże, s. 23 [1783]; tamże, s. 43 [1786]; tamże, s. 53 [1789]; tamże, s. 59 [1792]; tamże, s. 63 [1795].

⁹⁴ Tamże, s. 4, 5 [po 1782].

⁹⁵ Tamże, s. 22 [1783]. „W Depozycie” odnotowano „obrazeczków jasnogórskich...3”. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 428–429, na podstawie inwentarza z 1783 r. opisał otoczenie czczonego we Włodawie wizerunku, ale nie sprecyzował przy tym rodzajów wotów dziękczynnych, co w tym wypadku jest kluczowe.

⁹⁶ APW, AKP, t. 2, s. 23 [1783], por. s. 40, gdzie mowa ogólnie o „Ołtarzu Brackim” („Krzyżyk koscia wysadzony na nim Corpus mosiężne w Ołtarzu Brackim No...1”).

⁹⁷ Tamże, s. 44 [1786].

Ukrzyżowania w kościele fontanowskim (zob. dalej). Dwa maryjne portatyłe notowane w inwentarzach w AJG wzmiankowane także w inwentarzach włodawskich⁹⁸.

Kontrowersyjna jest hipoteza Cichora, że przyklasztorną kaplicę rozebrano „wkrótce” po 1775 r. W podanej na dowód tego powizytacyjnej notatce z września tego roku⁹⁹ nie ma mowy ani o rozebraniu, ani o planach rozebrania kaplicy. Zasugerowano tu, by „przy pierwszej możliwej okazji” przenieść celebrację nabożeństw – które dotąd odbywały się „w części klasztoru” („in parte monasterij”) – do „już wzniesionego” kościoła P. A. Fontany¹⁰⁰. Przeprowadzone analizy potwierdzają (wbrew sugestii Cichora), że owa „część klasztoru” to przyklasztorna kaplica pełniąca funkcję kościoła parafialnego¹⁰¹. W rok późniejszej wizytacji (11 września 1776) odnotowano, że fontanowski kościół jest „wystarczająco przygotowany” do przeniesienia do niego nabożeństw¹⁰², mimo że w tej samej wizytacji zauważono, że wówczas w kościele jest „jeden tylko ołtarz wielki, a pozostałych brakuje”¹⁰³. Taki stan utrzymał się do wizytacji 28 sierpnia 1778 r., w której również podano, że w fontanowskim kościele „brakuje ołtarzy bocznych” („in Ecclesia desiderat altaria collateralia”)¹⁰⁴. Z kolei zgodnie z notatką z września 1777 r. Pafnucemu Brzezińskiemu (włodawskiemu przeorowi od jesieni 1774 r.) udało się „przenieść publiczną dewocję do kościoła”¹⁰⁵. W świetle trzech wymienionych źródeł (1776, 1777, 1778) w okresie po wrześniu 1776 r. a przed wrześniem 1777 r. istotnie mogło dojść do przeniesienia celebracji jakiś nabożeństw do nowej świątyni. Nie oznaczało to jednak ani ukończenia jej wystroju, ani zamknięcia dla wiernych czy rozbiórki przyklasztornej kaplicy.

Trudno stwierdzić czy Paulini planowali użytkowanie przyklasztornej kaplicy po sfinalizowaniu prac nad wystrojem świątyni P. A. Fontany. Może jednak warto interpretować rozplanowanie włodawskiego kompleksu klasztornego jako ideowe odwołanie do prowincjalnej placówki. Włodawski kompleks przynajmniej od czasu znacznego ożywienia „fabryki” kościelnej (tj. od 1739 r.) mógł zostać pomyślany jako składający się z obszernego kościoła zakonnego i sprzężonej z klasztorem kaplicy, w której przynajmniej od 1711 r. koncentrowały się praktyki kultowe wokół kopii wizerunku *Matki Boskiej Częstochowskiej*¹⁰⁶.

⁹⁸ Tamże, s. 5 [po 1782]; tamże, s. 23 [1783]; Tamże, s. 44 [1786].

⁹⁹ D. Cichor, *Dzieje*, s. 386–387, powołując się na „AJG 540, s. 619”.

¹⁰⁰ AJG, sygn. 540, s. 619: „Comendavit (...) ut, oblati prima possibilitate Devotio publica, qua hacten[us], in parte monasterij [Prolveba]tum, ad Ecclesia iam in suo esse constructam transferi valeat”.

¹⁰¹ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 392, por. przyp. 80 i s. 387, błędnie przetłumaczył w cytowanym źródle zwrot „in parte monasterij” jako parter klasztoru (zamiast część – od pars, partis), stąd podejrzewał, że dotąd nabożeństwa odbywały się „w sali na parterze klasztoru”. Poza tym bezpodstawnie stwierdził, że transfer nabożeństw do kościoła fontanowskiego miał miejsce „z początkiem 1775”, podczas gdy w cytowanej przez samego Cichora wrześniowej wizytacji z 1775 r. dopiero przygotowywano się do przenosin.

¹⁰² AJG, sygn. 540, s. 666: „Hujus Monasterij Vlodaviensis Visitatio(...), quo ad Observantia Regulare et devotionem publicam, novit ad Ecclesiam erectam, introductam, sufficienter promotam inventus est”.

¹⁰³ Tamże, s. 666: „in Ecclesia unu[s] t[antu]m altare majus extractum, reliqua desiderant”.

¹⁰⁴ Tamże, s. 762.

¹⁰⁵ Tamże, s. 699: Brzeziński „Publicam devotio[n]e[m] induxerit ad Ecclesiam”.

¹⁰⁶ W tym kontekście ciekawe jest spostrzeżenie J. Kowalczyka, *Architektura sakralna między Wisłą*

W toku przeprowadzonego wywodu przewinęło się kilka dat, które można by uznać za *terminus ante quem* istnienia przyklasztornej kaplicy: 1778 (brak ołtarzy bocznych w kościele fontanowskim, świadczący, że nie odbyły się jeszcze przenosiny cudownej kopii obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* z kaplicy przyklasztornej do kościoła fontanowskiego); 1786 (data ostatniego inwentarza notującego „stary” ołtarz Pana Jezusa przez lata znajdujący się w kaplicy); 1795 (data najpóźniejszego inwentarza, w którym wzmiankowano „Baptysterium” posiadane przez kaplicę, a nieistniejące w kościele P. A. Fontany¹⁰⁷). Do upadku przyklasztornej kaplicy mogły oczywiście przyczynić się burzliwe losy włodawskiego klasztoru na przełomie XVIII i XIX w.¹⁰⁸ Niemniej jednak – choć w żadnym z inwentarzy z okresu 1813–1869 wprost nie ma mowy o przyklasztornej kaplicy – w inwentarzu z 1818 r. znajduje się przesłanka na rzecz tezy o jej istnieniu¹⁰⁹.

II. WYPOSAŻENIE KOŚCIOŁA FONTANOWSKIEGO W XVIII WIEKU

1. Snycerz z Chełma oraz „Malarz biały” we Włodawie

W najnowszej syntezie dziejów „fabryki” kościoła fontanowskiego Skrabski stwierdził lakonicznie (nie odnotowując stron źródeł): „W latach 1750–1752 (...) nałożono sztukaterie (...), z Chełma sprowadzono snycerza, a z Białej marmoryzatorów”¹¹⁰. Niezbędna jest weryfikacja okresu pracy rzemieślników z Chełma i Białej, tym bardziej, że nieścisłości pojawiły się także u Zadrożnego i Cichora. Nie sposób tego uczynić bez analizy dokonywanych zakupów. Pierwsze uchwytne w źródłach przygotowania do realizacji wystroju fontanowskiego kościoła miały miejsce w sierpniu 1751 r., kiedy przeor Eysymont zakupił w Gdańsku potrzebne materiały, m. in. „druz (...), do sztukaterii” i „Naczynie do Marmoryzacji”¹¹¹. Fakt ten jest znany od dawna. Zgodnie z *Perceptą...* (*Księgą wpływów*) w lutym i czerwcu 1752 r. przeor kontynuował zakupy gipsu i złota w Gdańsku i we Lwowie¹¹². Wydaje się,

a Bugiem w okresie późnego baroku, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 6: *Między Wschodem a Zachodem*, red. J. Kłoczowski, cz. 3: *Kultura artystyczna*, red. T. Chrzanowski, Lublin 1992, s. 44, o innej analogii na linii Włodawa-Jasna Góra. Badacz zauważył, że włodawski klasztor „w stosunku do kościoła [P. A. Fontany] jest a parte, połączony z nim tylko przewiązką (podobnie zresztą jak na Jasnej Górze)”.

¹⁰⁷ Klarowny zapis na ten temat znajduje się w wizytacji w 1761 r., zob. przyp. 75.

¹⁰⁸ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 383–384.

¹⁰⁹ Wymieniona została tu „Signaturka przy Klasztorze...1”, zob. ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 8 [1818]. Jak pamiętamy, w 1728 r. mowa była o fundowanym m.in. przez K. L. Pocięja dzwonie na przyklasztorną kaplicę, który pewnie znajdował się w sygnaturce.

¹¹⁰ J. Skrabski, *Paolo Fontana...*, s. 120.

¹¹¹ W sierpniu 1751 Eysymont zapłacił „za Farby, za Błachy mosiężne do Gzemsów; y za druz gruby y ciężki do sztukaterii, za Naczynie do Marmoryzacji, za Gibs przedni Alabastrowy (...), za kamieni 30. szarego Gibsu”, zob. AJG, sygn. 514, s. 136. Wzmiankują o tym m.in. D. Miszczak, *Kalendarium...*, s. 57; T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 229; D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391.

¹¹² W *Percepcie...* zanotowano, że w lutym 1752 r. Eysymont sprowadził „ze Lwowa gipsu...” za 240 zł razem z dowozem i „złota kupił” za 360 zł, z kolei w czerwcu tego roku „dał O. Definitor na Gibs y Złoto do Gdańska (...) 1117 złote 23 gr”, zob. AJG, sygn. 514, s. 12.

że materiały te przetrzymywał prefekt „fabryki” i wydawał rzemieślnikom w razie potrzeby. Na dużą skalę działa się to dopiero od 2 września 1752 r., gdyż wówczas odnotowano je w *Expensie*...¹¹³. W tym samym dniu zapisano dokupienie kolejnej partii „gipsu francuskiego” i „sto Xiąg Złota Malarskiego”¹¹⁴, a pod koniec kwietnia 1753 r. kolejny zapas gipsu i złota¹¹⁵.

W tym kontekście można rekonstruować długość prac snycerza i „marmuryzanta”, które najogólniej mówiąc trwały od 1752 do 1753 r. Wiadomo, że 4 lipca 1752 r. przeor posłał „do Chełma po Snycerza”. Dwa dni później (6 lipca) kupił „bawełnę do pozłocania”¹¹⁶, co świadczy o tym, że zakupione w lutym i czerwcu tego roku złoto zaczęto wykorzystywać do prac nad snycerskim (zresztą bliżej niesprecyzowanym) wystrojem kościoła. W *Księdze wpływów* już w lutym 1752 r. odnotowano fakt przeznaczenia przez Eysymonta i przekazania prefektowi „fabryki” kościelnej rocznej zapłaty dla „marmuryzanta” w wysokości 900 zł¹¹⁷. Sumę tę faktycznie wypłacono „marmuryzantowi” 2 września 1752 r., czyli w trakcie jego prac¹¹⁸. Wypłaty za materiały dla „S[zanownego] P[ana] marmuryzanta” powtarzają się bowiem dość regularnie od 11 sierpnia do 21 września 1752 r.¹¹⁹ Widocznie majster z Białej dobrze się spisał w poprzednim roku, skoro przeor w liście z 6 sierpnia 1753 r. prosił o kolejnych „marmuryzantów (...) Białskich do dokończenia Ołtarza wielkiego w kościele”¹²⁰.

Wiele wskazuje na to, że mimo życzeń Eysymonta za jego rządów nie powstała ostateczna struktura zachowanego muranego ołtarza głównego¹²¹ (il. 6). O tym, że jakieś prace były nad nim prowadzone w 1753 r. świadczy wzmianka we włodawskiej *Księdze rachunkowej* pod dniem 13 lub 23 (?)¹²² sierpnia 1753 r., dotycząca sprowadzenia z Białej „malarza”: „Malarzowi Białskiemu Nadwornem J O X^{ti} [=Jaśnie Oświeconego Księcia] Jmci [=Jegomości] Radziwiła in kontrakcie 10 #

¹¹³ Tamże, s. 157: „za złoto in Februari anno praesenta kupowane dał O. Definitor...360 [złoty]”, a „za Gips Lwowski (...)...240”.

¹¹⁴ Tamże: „Za 80 Cetnarow Gipsu [sic!] Francuskiego (...)...168,26, 2”; „Za Sto Xiąg Złota Malarskiego (...)... 948,26,2”.

¹¹⁵ Tamże, s. 163.

¹¹⁶ Tamże, s. 151. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391, podał błędnie „s. 157” dla tej informacji.

¹¹⁷ AJG, sygn. 514, s. 12 [*Percepta*...]. Zapis może wydawać się nieco mylący. Brzmi bowiem tak, jakby miał zostać umieszczony wśród wydatków *Expensy*: „Marmuryzantowi dał O. Definitor za Rok # 50...900 [złoty]”. Jednak kontekst i sposób zapisu wszystkich pozostałych notatek w *Percepcie* (np. „O. Definitor dał na Fabrykę kościelną”) potwierdzają, że chodzi o przekazanie prefektowi „fabryki” kościelnej („Fabrica Prefectum”) własnych funduszy Eysymonta z przeznaczeniem na konkretny cel.

¹¹⁸ Tamże, s. 157 [*Expensa*...]: „Marmuryzantowi dał Ociec Definitor za rok pro pensione...900 [złoty]”.

¹¹⁹ Tamże, s. 155: „Na klej SP Marmuryzantowi” (11 sierpnia 1752), s. 156: „Na klej dla JP Marmuryzanta” (15 sierpnia 1752), s. 157 (2 września 1752), s. 158: „(...) Marmuryzantowi in vin kontrakcie...2,16” (21 września 1752). T. Zadrozny, *Kościół popauliński*, s. 229, przyp. 57, wskazał tylko wzmiankę o wrześniowej wypłacie marmuryzantowi 900 zł.

¹²⁰ AGAD, *Archiwum Radziwiłłów*, dz. V: *Listy domów obcych*, sygn. 3644 (list o. K. Eysymonta z Włodawy), cyt. za: T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 229.

¹²¹ W kwestii ukończenia włodawskiego ołtarza gł. na pewno mylna jest argumentacja T. Zadroznego, *Kościół popauliński...*, s. 229, wynikająca z błędnej interpretacji wzmianki z 1778 r. (zob. dalej).

¹²² Dzień niewyraźny – na pewno po wyraźnie napisanym 12 sierpnia 1753, zob. AJG, sygn. 514, s. 165.

...175 Złote”¹²³. Wbrew temu, co sugerowali Zadrożny i Cichor zapłała 175 zł mogła dotyczyć prac już wykonanych przez „białskiego malarza”, a wcześniej ustalonych „in kontrakcie”¹²⁴. Było to w końcu najczęstszą praktyką wobec pracowników włodawskiej „fabryki”. Ów malarz sprowadzony z Białej Radziwiłłowskiej był zapewne wyproszonym przez Eysmonta u Hieronima Floriana Radziwiłła (1715–1760)¹²⁵ „marmurzystą”, który wykonał marmuryzacje istniejącej wówczas struktury włodawskiego ołtarza głównego.

Następna wzmianka o pracach sztukatorskich we wnętrzu kościoła pochodzi z 1761 r. Zapłacono wówczas „rzeźbiarzowi” za wykonanie kapiteli¹²⁶. Innych prac sztukatorskich *Księga rachunkowa* nie precyzuje, ale równocześnie trudno inne tego typu prace wskazać we włodawskiej świątyni.

2. Potwierdzone źródłowo wyposażenie kościoła od przeoratu Jozafata Nowackiego (1767-1774 do przeoratu patrycego Mnińskiego (1780-1783)

17 lutego 1767 r. przeorem włodawskim został Jozafat Nowacki¹²⁷, który pełnił tę funkcję do 22 września 1774 r., kiedy urząd po raz kolejny przejął Pafnucy Brzeziński¹²⁸ (w tym samym momencie Nowacki został wybrany na „Provisora” w klasztorze jasnogórskim¹²⁹). Do rekonstrukcji prac w kościele fontanowskim w poprzedzającym okresie od 2. połowy lat 50 do 1767 r. dysponujemy raczej skromnym materiałem źródłowym. Znana z odpisu wizytacja „Ecclesiam Parochialis Włodavia” w 1755 r. dotyczy jedynie przyklasztornej kaplicy¹³⁰. Podobnie jak ta w 1761 r., w której zauważono, że nowy kościół Paulinów nie jest jeszcze gotowy. Wobec kontrowersji wśród badaczy podkreślmy, że w dokumencie pt. *Postulatum*

¹²³ Tamże. Znak „#” może oznaczać „liczbę”. Np. liczbę dniówek bądź ewentualnie liczbę porządkową kontraktu czy w kontrakcie.

¹²⁴ T. Zadrożny, *Kościół popauliński...*, s. 229 i D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391, uznali, że wzmianka określa datę podpisania kontraktu. Cichor uznał ponadto bez słowa komentarza, że podpisany wówczas kontrakt dotyczył malowania fresków (nie przeszkodziło to autorowi datować włodawskie freski na lata 80. XVIII w., zob. Tamże, s. 392–393).

¹²⁵ Ów właściciel Białej w latach 1746–1760, ksiądz Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, prowadził od 1750 r. intensywne prace, realizując swoje marzenie, żeby uczynić z Białej miasto „nie tylko cudzym krajem podobne, ale przewyższające”, cyt. za: J. Kowalczyk, *Hieronima Floriana Radziwiłła stosunek do sztuki i artystów*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 30. Poszukiwania artystów różnych profesji dla włodawskiej „fabryki” w Białej Radziwiłłowskiej wydają się zatem naturalne (jak pamiętamy, w *Księdze rachunkowej* pod wrześniem 1752 odnotowano prace „blacharza białskiego”, zob. AJG, sygn. 514, s. 158). K. Stojek-Sawicka, *Radziwiłłowie w Białej Podlaskiej i ich wkład w rozwój sztuki sakralnej*, Zeszyty Dziedzictwa Kulturowego, t. 1: *Białystok i Podlasie*, 2007, s. 11, wzmiankowała o praktyce „wypożyczania” swoich robotników przez Radziwiłłów.

¹²⁶ AJG, sygn. 514, s. 169: „Sculptori pro efformatis Capitellis intra Ecclesiam”.

¹²⁷ AJG, sygn. 540, s. 298.

¹²⁸ Tamże, s. 589.

¹²⁹ Tamże, s. 587.

¹³⁰ W sumie źródło to niewiele wnosi, gdyż na temat wyposażenia zanotowano tu jedynie ogólnie: „In Sacristia et circa Altaria Omnem Mundiciem”, zob. ADS, AŁB, sygn. 155D: *Liber visitationum ecclesiarum parochialium in dioecesi Luceoriensi et Brestensi positarum in saeculo XVII et XVIII ex fragmentis collectarum, compositus et confectus in anno 1831*, s. 382r.

Conventus Vlodaviensis z sierpnia 1765 r. w podsumowaniu prac odnotowano, że przeor Brzeziński „wewnątrz i zewnątrz wybielił” kościół (z pewnością fontanowski) wraz „z nowym chórem dla muzyków”¹³¹.

Podczas wizytacji 5 stycznia 1773 r. odkryto nieprawidłowości w strukturze kościoła, dlatego polecono, żeby usuwanie „różnych błędów” było przeprowadzone „przez jakiegoś doskonałego majstra”¹³². W nekrologu (1782), Nowackiego przedstawiono jako „zatrokanego o nowy kościół we Włodawie”¹³³. Zakres podjętych za jego przeoratu prac nad wyposażeniem kościoła sugeruje cytowana wizytacja z września 1775 r. Zauważono tu, że „fabryka” kościoła „już z powodzeniem osiąga doskonałość”¹³⁴. Dalej nakazano, by przy pierwszej możliwej okazji przenieść do „już wzniesionego” kościoła („ad Ecclesia iam in suo esse constructam”) celebrowanie nabożeństw dla wiernych, dotąd odbywających się w zespolonej z klasztorem kaplicy¹³⁵.

Snucie planów o przenosinach wydaje się następstwem zaaranżowania w fontanowskim kościele trzech sprzętów najważniejszych dla sprawowania obrzędów. O dwóch z nich wzmiankowano na kapitule prowincjalnej 14 września 1774 r. (czyli tuż przed złożeniem przez Nowackiego urzędu przeora). Nowackiego pochwalono wówczas za wyposażenie kościoła w jeden ołtarz („Altarium”) oraz ambonę¹³⁶. Nowacki musiał przeprowadzać jakieś prace nad tym samym ołtarzem głównym, nad którym w 1753 r. (a pewnie już w 1752) pracował Eysymont, skoro jeszcze 20 sierpnia 1767 r. wśród wyposażenia kościelnego wymieniano tylko ołtarz główny (wysoko zresztą oceniony)¹³⁷. Możliwe, że udoskonalanie ołtarza głównego ów przeor zarządził bezpośrednio przed cytowaną wzmianką z obrad wrześniowej kapituły w 1774 r., skoro zachowany na zasuwie tego ołtarza obraz *św. Ludwika* (il. 7) sygnowany jest właśnie datą 1774¹³⁸. Nowackiemu nie udało się ukończyć powsta-

¹³¹ AJG, sygn. 540, s. 224, najpierw mowa o pracach Eysymonta, a następnie stwierdzono: „Tandem per multum Rđum Patrem Paphnutium Brzeziński successorem Illius [tj. K. Eysymonta], intrinsecus et extrinsecus cum novo choro pro musicis extracto dealbata et fenestris adornata”. S. Chodyński, *Paulini*, s. 514, poprawnie podał, że „kościół wewnątrz i zewnątrz wybielono (...) za przeora Pafnucego Brzezińskiego”. T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 229, ostrożnie odnotował, że kościół bielono „po śmierci Eysymonta” (tj. po 1756 r.). Z kolei D. Cichor, *Dzieje...*, s. 391–392, mimo powołania się na tą samą stronę cytowanego źródła, stwierdził, że „następca Brzezińskiego na przeoracie włodawskim, o. Bazyli Kłodziński, wyzyskał czas urzędowania (l. 1762–1765) na wybielenie kościoła wewnątrz i na zewnątrz oraz konstrukcję chóru muzycznego”. Weryfikacji wymaga nieopatrzona stronami źródła notatka u J. Skrabskiego, *Paolo Fontana...*, s. 120, który uznał, że „w latach 1750–1752 (...) wybielono ściany” kościoła fontanowskiego.

¹³² AJG, sygn. 540, s. 505: Ojciec z macierzystej prowincji „visitavit Ecclesiam Novam, sed ibidem disordinem invenit (...), ideo Commendavit Rđo Patri Priori, ut in Continuatione varij errores emendentur per aliquem Pefrectum Magistrum Conducendum.”. Por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 392.

¹³³ AJG, sygn. 77, s. 742: „Fuit ille vir semper honestus (...) sollicitus Vlodavia Ecclesia[m] novam”.

¹³⁴ AJG, sygn. 540, s. 619: „...cum iam feliciter ad suam perfectionem perveniat”.

¹³⁵ Tamże. Por. przyp. 100–101.

¹³⁶ Tamże, s. 582: „R. R. Prior Vlodaviens (...) de Ornatu Ecclesiae Altarium, Sacristia, Bibliotheca Ambona (...) aedificatis, cupris Ecclesiae tectis”. Powołując się na tą samą (zresztą szerzej nieskommentowaną) wzmiankę, D. Cichor, *Dzieje...*, s. 392, bezpodstawnie pisał o ufundowaniu przez Nowackiego „ołtarzy”, podczas gdy „altarium” wskazuje na liczbę pojedynczą.

¹³⁷ AJG, sygn. 540, s. 304: „Majus Altare extractum horusq[um] arculari[tj(?)] perfectus”.

¹³⁸ Zgodnie z tradycją L. K. Pocię miał sprowadzić z Rzymu olejny obraz *św. Ludwika* „znakomitego

jącego od ponad 20 lat ołtarza głównego. Jednak o jego wystarczającym przygotowaniu do celebrowania Eucharystii pośrednio świadczą notatki w dwóch kolejnych wizytacjach (11 września 1776 i 28 sierpnia 1778 r.) o tym, że nadal był to jedyny ołtarz we włodawskim kościele (w obu źródłach, wyraźnie stwierdzono, że w kościele brakuje ołtarzy bocznych)¹³⁹. Co więcej o funkcjonalności ołtarza głównego najlepiej świadczy decyzja przeora Brzezińskiego o przeniesieniu odprawiania nabożeństw z przyklasztornej kaplicy do nowego kościoła. Realizację tego przedsięwzięcia odnotowano na kapitule prowincjalnej w 1777 r. („A.R.Pr. Paphnutia Brzeziński Prior Vlodaviens (...) Publicam devotione induxerit ad Ecclesiam”¹⁴⁰). Jak ustalono, maryjne praktyki kultowe nadal koncentrowały się wokół pozostałej w kaplicy cudownej kopii obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej*.

Wzmiankowaną na kapitule w 1774 r. ambonę sprawioną przez Nowackiego należy uznać za tożsamą z obecną (il. 8), której realizację Stefan Michalczuk przypisał M. Filewiczowi¹⁴¹, a autorzy *KZSZP* uznali za wyraz współpracy M. Filewicza i M. Polejowskiego¹⁴². Michalczuk nie datował szczegółowo ambony, autorzy *KZSZP* zaproponowali datację na okres „po 1776 (przypuszczalnie 1781–6)”¹⁴³, a Ewa Smulikowska we *Wstępie do KZSZP* umiejscowiła bliżej niesprecyzowane prace M. Filewicza we Włodawie w latach „ok. 1784–86”¹⁴⁴. W świetle przywołanych źródeł wszystkie dotychczasowe datowania są błędne. Włodawska ambona oraz zapewne pokrewna stylowo chrzcielnica-pendant (il. 9) musiały powstać w okresie od 17 lutego 1767 do 14 września 1774 r., gdzie pierwsza data wyznacza objęcie przeoratu przez Nowackiego, a druga jest rokiem pochwały udzielonej temu ustępującemu przeorowi za wykonanie ambony. *Terminus post quem* powstania sprzętów można spróbować przesunąć na 20 sierpnia 1767 r. (wizytacja wymieniająca wśród wyposażenia kościoła tylko ołtarz gł.).

Dalsze ustalenia wykluczają możliwość współpracy M. Filewicza z M. Polejowskim przy ambonie i chrzcielnicy. Ten drugi, wykonał swoje włodawskie prace ponad dziesięć lat po ustąpieniu Nowackiego. Współgra to skądinąd z uwagą Kowalczyka, że M. Polejowski „nigdy nie pełnił roli podrzędnej, zawsze wy-

pędzła” (A. Wieniarski, *Włodawa...*, s. 462), który zdaniem F. M. Sobieszczańskiego, *Kościół...*, s. 21 (a zapewne za nim D. Cichora, *Dzieje...*, s. 429, por. s. 394) był identyczny z tym, znajdującym się w 1871 r. w ołtarzu głównym kościoła fontanowskiego. W istocie obraz *św. Ludwika* na zasuwie ołtarza głównego jest podpisany datą 1774 i jest fundacji „B. Pawłowskiego”, zob. *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 62, il. 128. W *KZSZP* dodano, że „B. Pawłowski” był przeorem włodawskim, ale w świetle cytowanych źródeł jest to błędne. Do 22 września 1774 r. funkcję tę pełnił Nowacki, a od tej daty Brzeziński. Nie znam brzmienia inskrypcji na wmontowanym w ołtarz obrazie *św. Ludwika*, ale jeśli istotnie mowa tam o jego fundacji przez „przeora B. Pawłowskiego”, to można rozważać, czy nie chodziło o przeora włodawskiego bractwa Pięćciorańskiego. Na jego czele stał „Przeor czyli Brat Starszy”, a w zarządzie był też „Wice Przeor”, zob. APW, *Księga wpisów do Bractwa Pięćciorańskiego z Włodawy* (brak sygn., dalej APW, KsBP), s. 6v (opis stanowisk w 1798 r.). Zapisy w KsBP, szczególnie do 1798 r., są prowadzone tak chaotycznie, że nie wiadomo kto był brackim przeorem w 1774 r.

¹³⁹ AJG, sygn. 540, s. 666; tamże, s. 762, por. cytaty we wcześniejszym wywodzie.

¹⁴⁰ Tamże, s. 699.

¹⁴¹ S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa...*, s. 407, a za nim T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 230.

¹⁴² *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 63.

¹⁴³ Tamże.

¹⁴⁴ E. Smulikowska, *Wstęp...*, s. XIII.

stępował jako *capomastro*, mając do pomocy zespół rzemieślników: kamieniarzy, stolarzy, sztukatora-mozaistę, malarza-złotnika oraz pracowników niefachowych¹⁴⁵. Na podstawie wypisów archiwalnych Zbigniewa Reweskiego i Zbigniewa Hornunga oraz analizy chełmskich ksiąg metrykalnych Michalczuk ustalił, że M. Filewicz przebywał w Chełmie na stałe od 1 października 1774 r. (kontrakt z chełmskimi pijarami na prace przy ołtarzu głównym) do 1781¹⁴⁶, a niewykluczone, że nawet do 1804 (prace nad katedrą chełmską)¹⁴⁷. Nie ruszył się ze swojego warsztatu nawet wobec odległego zamówienia od Bazyliańców w Buczaczu ok. 1779 r.¹⁴⁸ Michalczuk sugerował, że rzeźbiarz pracował w chełmskiej katedrze już w 1774 r. Jeśli istotnie M. Filewicz wykonał ambonę i chrzcielnicę we Włodawie, to były to prace bezpośrednio poprzedzające jego przyjazd do Chełma w październiku 1774 r., a po trzyletnim pobycie we Lwowie w latach 1770–1773¹⁴⁹.

Co do imion w inskrypcji wyrzeźbionej na chrzcielnicy („Czesławie i Mario/ Ja Ciebie chrzczę/w Imię Ojca i Syna/i Ducha Świętego”), to na obecnym etapie badań nie ma podstaw źródłowych do ich innej niż konwencjonalna interpretacji.

Księga rachunkowa wzmiankuje o pożarze Włodawy w 1776 r.¹⁵⁰ O ostatnim wielkim pożarze miasta w 1705 r. ówczesny przeor Paprocki pisał, że tak gwałtownie przeniósł się na zabudowania paulińskie (wówczas drewniane), że zakonnicy nie zdążyli uratować podstawowych sprzętów¹⁵¹. W katastrofie po siedemdziesięciu latach murowane paulińskie gmachy raczej nie ucierpiały, skoro możliwe były wspomniane przenosiny nabożeństw.

Na kapitule prowincjalnej w maju 1782 r. wśród dokonań przeora Patrycego Mnińskiego (pełniącego urząd w latach 1780–1783¹⁵²) wymieniono reparacje klasztoru¹⁵³. 13 maja 1782 r. stan wyposażenia kościoła nadal był bardzo skromny, o czym świadczy wizytacja sufragana łuckiego Jana Chryzostoma Kaczkowskiego (1744–1816). Wzmiankuje ona przecież „Singulari decore” świątyni „Tituli S: Ludovici”¹⁵⁴. Podczas kapituły 21 września 1783 r. podano, że Mniński „ozdobił chór obrazami”¹⁵⁵. Wobec zbyt ogólnych łacińskich określeń trudno stwierdzić o jakim typie dzieł sztuki oraz o jakim umiejscowieniu mowa w źródle. Wydaje się, że chodzi raczej o obrazy sztalugowe, a nie o freski, ponieważ ten sam kronikarz *Actorum Provinciae Poloniae* (łatwo rozpoznawalny po identycznym piśmie) przedstawienia w technice fresku konsekwentnie określał „al fresco” (por. np. wizytacja kościoła w Nizniowie w 1780 r.¹⁵⁶ czy wizytacja we Włodawie w 1788 r.¹⁵⁷). Przy takim zało-

¹⁴⁵ J. Kowalczyk, *Geografia...*, s. 191.

¹⁴⁶ S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa...*, s. 406.

¹⁴⁷ Tamże, s. 407.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ Tamże, s. 406 (datowanie okresu lwowskiego).

¹⁵⁰ AJG, sygn. 514, s. 172 (notatka na tylnej okładce poszytu). Por. KZSZP, t. 8, z. 18, s. 53.

¹⁵¹ AJG, sygn. 1661, s. 243. Por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 381.

¹⁵² Mniński urząd objął 17 września 1780 r., zob. AJG, sygn. 541, s. 31.

¹⁵³ Tamże, s. 117.

¹⁵⁴ ADS, AŁB, sygn. 155D, s. 488r: „Singulari decore tam intra q[ua]m [ex]tra ornata”.

¹⁵⁵ AJG, sygn. 541, s. 208: „R. P. Prior Wlodaviens: Patritius Mninski (...) Choru[m] picturis ornavit”.

¹⁵⁶ AJG, sygn. 540, s. 1100 [1780].

¹⁵⁷ AJG sygn. 541, s. 514 [1788].

zeniu przyjąć należy, że autor kroniki nie miał na myśli fragmentarycznie zachowanych fresków na piętrze wschodniej przybudówki przy prezbiterium¹⁵⁸ (il. 4), która w latach 1822–1828 pełniła funkcję właśnie chóru zakonnego¹⁵⁹.

Sformułowanie „chorus” może po prostu oznaczać prezbiterium. W takim wypadku za przeoratu Mnińskiego (na pewno przed 1783 r.) mogłaby powstać aranżacja z dwoma wizerunkami dobrodziejów kościoła – L.K. Pocięja i Adama Kazimierza Czartoryskiego (1734–1823), dziedzica Włodawy w latach 1761–1798¹⁶⁰. Wizerunki umieszczone są naprzeciwko siebie, w utworzonych z ornamentu rocaille snycerskich supraportach wieńczących przejścia do pomieszczeń ujmujących prezbiterium kościoła (il. 10–11). Dodajmy, że zrealizowana w latach 1783–1784 r. kompozycja fresków braci Dobrzeniewskich na ścianach prezbiterium¹⁶¹ pozostawiała wolne miejsca ponad otworami wejściowymi do przybudówek, co potwierdza wcześniejsze istnienie owych wysokich supraport. Chyba wolno podejrzewać, że autorem koncepcji był sam A.K. Czartoryski, mimo że poza cytowaną wzmianką na kapitule w 1783 r. inne źródła do 1869 r. nie wymieniają żadnych, a tym bardziej fundatorskich wizerunków na ścianach prezbiterium kościoła fontanowskiego (znany jedynie powtarzające się od 1728 r. – nie zawsze zresztą precyzyjne – wzmianki o portretach pierwszych fundatorów bądź ich rodziny przechowywanych w pomieszczeniach klasztoru¹⁶²).

¹⁵⁸ Więcej na ten temat, zob. M. Ludera, *Kilka uwag na temat stylu braci Dobrzeniewskich i ich fresków w prezbiterium kościoła Paulinów we Włodawie*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 14, 2016, s. 37–58.

¹⁵⁹ W literaturze różnie rozpoznawano funkcję czterech pomieszczeń w piętrowych przybudówkach przy prezbiterium fontanowskiego kościoła, zob. J. Raczyński, *Centralne kościoły...*, s. 66, 67; KZSZP, t. 8, z. 18, s. 58–59, por. s. 58; R. Zwierchowski, *Sakralne dzieła...*, s. 39. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 394–395 i przyp. 95, na podstawie źródeł z lat 20. XIX w., rozpoznał w pomieszczeniach na parterze od wsch. zakrystię, a od zach. „magazyn przedmiotów kościelnych tzw. skarbczyk”. Z kolei na piętrze odpowiednio – chór zakonny i bibliotekę. Choć można by uzupełnić identyfikację badacza większą ilością bardziej lub mniej precyzyjnych źródeł z lat 1813–1828, to ograniczmy się do adnotacji, że jedynie w łacińskiej wizytacji z 16 sierpnia 1828 r. jednoznacznie określono umiejscowienie chóru zakonnego oraz biblioteki względem prezbiterium, a o bibliotece dopowiedziano (czego brak we wcześniejszych źródłach), że prowadzi z niej wejście na ambonę, zob. AJG, sygn. 547, s. 476 [1828]. O wyposażeniu „chóru” i „biblioteki”, zob. tamże, s. 517 [1828], por. tamże, s. 487 [inwentarz z 21 stycznia 1822].

¹⁶⁰ Spośród wszystkich badaczy jedynie D. Cichor, *Dzieje...*, s. 424, uznał, że A. K. Czartoryski wszedł w posiadanie dóbr włodawskich „w 1771 r.”. W istocie włości przeszły w ręce Czartoryskich jako posag Izabeli z Flemingów (1745/6–1835), małżonki księcia Adama od 19 września 1761 r.

¹⁶¹ M. Ludera, *Kilka uwag...*, s. 38, 41–42.

¹⁶² Co do portretów fundatorskich przechowywanych we włodawskim konwencie źródła z lat 1728, 1813, 1828, 1867 i 1868 oraz opracowanie starożytnika z 1860 r. nie są zgodne i najczęściej nie identyfikują przedstawionych osób. Notowano albo parę wizerunków kobiety i mężczyzny albo dwa wizerunki mężczyzn albo jeden bliżej nieokreślony portret fundatora. Jako miejsce przechowywania portretów prawie zawsze mowa o klasztorze. I tak: w 1728 r. dwa duże portrety fundatorów wisiały w refektarzu klasztornym („Imagines Magnae cum effigie Illustrissimorum Fundatorum...2” w „Refectorium”, zob. AJG, sygn. 1660, s. 21). W inwentarzu z 1813 r. w bliżej nieokreślonym miejscu odnotowano jeden „Portret Fundatorski”, zob. tamże, s. 315. Inwentarze z 1828 i 1867 r. wzmiankują o tej samej parze wizerunków: w pierwszym inwentarzu (1828), w jednej z trzech „cel przeorskich” znajdowało się dziewięć obrazów, w tym „jeden Fundatorski, drugi Brata Jego Fundatora Paulinów Wilenskich” – zob. AJG, sygn. 547, s. 518 [1828], w drugim zaś (1867) po opisie bielizny kościelnej wymieniono bez bliższej identyfikacji ich miejsca: „Portretów Ludwika i Kazimierza Pocięjów olej: wprostych ramach...2”, zob. ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 344. Kazimierz Aleksander Pocięj (†) istotnie był bratem L. K. Pocięja i fundatorem

Może warto zastanowić się, czy aby A. K. Czartoryski nie zaadaptował do nowego miejsca wcześniejszego wizerunku L. K. Pocięja. W KZSZP zachowany portret Pocięja datowano na XVIII w., a wizerunek Czartoryskiego – na „4. ćw. XVIII w.”¹⁶³. Z relacji ostatnich konserwatorów wiadomo jednak, że portret Pocięja był wielokrotnie przemalowywany¹⁶⁴. Choć oba portrety są owalne i włączone do bliźniaczych snycerskich supraport, to kompozycje różnią się proporcjami postaci. Pocięj ukazany jest do biodra i wypełnia niemal całe tło, a widoczna do pasa sylwetka Czartoryskiego pozostawia więcej pustej przestrzeni. Poza tym jedynie portret Czartoryskiego otacza malowane obramienie, na którym księżę wspiera się lewym przedramieniem.

4. Datowanie ostatniej fazy powstania ołtarza głównego, rzeźb Macieja Polejowskiego oraz snycerskich elementów ołtarzy bocznych

Dużo zamieszania w literaturze w kwestii dziejów zachowanego ołtarza głównego (il. 6), a tym samym datowania dziesięciu włodawskich rzeźb M. Polejowskiego spowodowała wzmianka Chodyńskiego w *Encyklopedii katolickiej* ks. Nowodworskiego, że w 1776 r. w świątyni „stał jeden tylko ołtarz z drzewa zrobiony”¹⁶⁵. W ślad za tą informacją ołtarz główny we Włodawie Adam Bochnak zadatował na 1776 r.¹⁶⁶ i dodał, że „mniej więcej w tym czasie” powstać musiały przypisane przez badacza M. Polejowskiemu włodawskie rzeźby zarówno w ołtarzu

paulińskiego konwentu w Wilnie, zob. J. H. Zbudniewek, *Katalog domów i rezydencji polskiej Prowincji Paulinów*, Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce”, t. 31, 1969, s. 224. Następnie wiadomo, że włodawski podprzeor Narcyz Michalski zarządził dwoma bliżej niezidentyfikowanymi portretami fundatorskimi przechowywanymi w klasztorze, o czym zaświadczył w *Protokole* z 18 lipca 1868 r., sporządzonym w następstwie pretensji nowego administratora parafii ks. Piotrowskiego. Michalski wyjaśnił, że na prośbę „Jaśnie Wielmożnego Augusta Hrabiego Zamojskiego Dziedzica” Włodawy oddał „pod Jego opiekę portrety Fundatorów Kościoła w celu ich odnowienia, z zastrzeżeniem, że na każde żądanie takowe zwróci”, zob. ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 304. Jego decyzję pochwalili delegat władzy diecezjalnej, stwierdzając, że portrety te „znalazły najlepszą Opiekę”, zob. tamże, s. 306–307. Wyłącznie na podstawie oświadczenia Michalskiego D. Cichor, *Dzieje...*, s. 444, uznał (błędnie podając zresztą stronę *Protokołu* jako „302” zamiast 304), że Michalski „portrety fundatorów, Ludwika Pocięja i jego żony Anieli [sic!], zdeponował (...) w pałacu różanieckim”. W istocie nie wiemy, czy portret z klasztoru istotnie przedstawiał pierwszą żonę L. K. Pocięja, a tym samym faktyczną współfundatorkę Anielę z Zahorowskich h. Korczak († 22 grudnia 1707) czy może jednak Emerencyannę z Warszzyckich h. Abdank, drugą żoną fundatora od 1709 r. Tym bardziej, że tak zidentyfikował wizerunki w klasztorze A. Wieniarski, *Włodawa...*, s. 465, wymieniając „portrety Ludwika Pocięja fundatora (którego zwłoki spoczywają w grobach kościoła) i Emerencyanny z Warszzyckich jego żony: obydwaj wielkości naturalnej”. Ponadto analizowana wyżej kamienna tarcza herbowa przedstawia obok pocięjowego h. Waga właśnie herb Abdank, zob. przyp. 79.

¹⁶³ KZSZP, t. 8, z. 18, il. 139 i 140, por. s. 58.

¹⁶⁴ Ustna informacja O. Remigiusza z Włodawy. Wyraz twarzy oraz niektóre elementy stroju (purpurowy płaszcz z ciemnym, futrzanym otokiem oraz szarfa przecinająca pierś) obecną są na datowanym na ok. 1770 r. portrecie L. K. Pocięja w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Czy włodawskie malowidło jest jeszcze wcześniejsze?

¹⁶⁵ S. Chodyński, *Paulini...*, s. 515.

¹⁶⁶ A. Bochnak, *Ze studjów...*, s. 125.

głównym, jak i przy filarach świątyni¹⁶⁷. Jednak, jak trafnie zauważył Michalczuk, datowanie obecnego ołtarza głównego we Włodawie jest problematyczne, gdyż w istocie jest on w większości murowany¹⁶⁸. Michalczuk nie zdecydował się na datowanie jego struktury, a rzeźby ołtarzowe ostrożnie datował na podstawie *terminus ante quem*, wyznaczonego na rok 1781 ze względu na potwierdzony źródłowo okres pracy M. Polejowskiego w Poczajowie od 1 lipca 1781 do 20 maja 1783¹⁶⁹. Kowalczyk zasugerował, że M. Polejowski wyjechał z Poczajowa do Włodawy nie skończywszy pierwszych prac. Z tego względu datował wszystkie włodawskie rzeźby na lata „1781–1782”¹⁷⁰. Autorzy KZSZP przejęli propozycję Kowalczyka, ale nie zrezygnowali z odniesień do daty 1776, lekceważąc tym samym wątpliwości Michalczuka, co do techniki wykonania ołtarza głównego. W następstwie datowali włodawski ołtarz główny na okres „ok. 1781–2 (po 1776)”¹⁷¹, cztery rzeźby M. Polejowskiego w tym ołtarzu na lata „1781–2”¹⁷², a sześć w nawie na „ok. 1776–81”¹⁷³. Smulikowska we *Wstępie* do KZSZP prace M. Polejowskiego we Włodawie datowała na lata „1776–1781”¹⁷⁴. Dalsze nieporozumienia wiążą się z cytowaną wyżej notatką w wizytacji 28 sierpnia 1778 r. („in Ecclesia desiderat altaria collateralia”¹⁷⁵), którą powtórzył (zresztą niedokładnie) Zadrozny. Badacz błędnie zasugerował, że świadczy ona o braku w fontanowskim kościele ołtarza głównego¹⁷⁶, podczas gdy „altaria collateralia” to ołtarze boczne. Zadrozny nie datował szczegółowo rzeźb M. Polejowskiego, a wobec błędnej interpretacji wymienionego źródła (1778) i powołania się bez komentarza na odmienne od własnej, datację Michalczuka (na okres przed 1781) i Kowalczyka (na lata 1781–1782) paradoksalnie trafnie stwierdził, że rzeźby powstały za przeoratu Zagrodzkiego¹⁷⁷. Datował jednak owe „prace wykończeniowe (...) prowadzone przez o. F. Zagrodzkiego” na „l. 1780–1786”¹⁷⁸, mimo że przeorat Zagrodzkiego (czego Zadrozny nie podał) przypada na lata 1783–1788¹⁷⁹. Ostatnio Betlej uznał, że M. Polejowski pracował we Włodawie „prawdopodobnie w l. 1783–86” (przypomnijmy, że badacz przypisał artyście tylko cztery rzeźby *Ojców Kościoła* przy filarach i krucyfiks w ołtarzu bocznym, przemilczając hipote-

¹⁶⁷ Tamże.

¹⁶⁸ S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa...*, s. 406.

¹⁶⁹ Tamże. W świetle ostatnich badań A. Betleja, *Polejowski...*, s. 375, M. Polejowski przybył do Poczajowa już 30 października 1780 r., a kontrakt na pierwsze prace podpisał 2 lutego 1781 r. Okres wskazany przez Michalczuka to czas wzmianek o M. Polejowskim w księdze wydatków.

¹⁷⁰ J. Kowalczyk, *Dzieła...*, s. 192 i przyp. 26.

¹⁷¹ KZSZP, t. 8, z. 18, s. 62.

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Tamże, s. 59.

¹⁷⁴ E. Smulikowska, *Wstęp...*, s. XIII.

¹⁷⁵ AJG, sygn. 540, s. 762.

¹⁷⁶ T. Zadrozny, *Kościół popauliński...*, s. 229: „W liście z Włodawy z 6 sierpnia 1753 r. przeor prosił o «marmuryzantów... Białskich, do dokończenia Ołtarza wielkiego w kościele». Bez rezultatu, skoro 28 sierpnia 1778 r. akta wizytacji stwierdzają «In Ecclesiae desideria est altaria collateralia...»”. Badacz cytował źródło za inną paginacją, dlatego podał „s. 1056”.

¹⁷⁷ T. Zadrozny, *Kościół popauliński...i*, s. 230 i przyp. 74.

¹⁷⁸ Tamże, s. 229.

¹⁷⁹ Daty przeoratu Zagrodzkiego bez odnotowania źródeł podał D. Cichor, *Dzieje...*, s. 393. Archiwalia w tym względzie, zob. przyp. 183.

zę o atrybucji M. Polejowskiemu czterech rzeźb w ołtarzu głównym i pozostałych dwóch przy filarach nawy)¹⁸⁰.

Co do Chodyńskiego, to zapewne znał on jedynie kilkakrotnie przywoływaną w niniejszej pracy wzmiankę w wizytacji w 1776 r., gdzie zauważono istnienie „tylko jednego ołtarza” w kościele fontanowskim. Podkreślmy, że nie ma tu mowy o materiale, z którego był on wykonany. Starożytnik twierdząc, że w 1776 r. w kościele „stał jeden tylko ołtarz z drzewa zrobiony” mógł w istocie pisać o powstającym etapami od 1753 r. murowanym ołtarzu głównym. Z kolei Michalczuk nie wiedział, że M. Polejowski stwierdził w liście z 15 grudnia 1786 r. (daty tej zresztą Michalczuk nie podał), że we Włodawie pracował „już z Poczajowa przyjechawszy”¹⁸¹. To sformułowanie wcale nie sugeruje równoległych prac artysty w latach 1781–1782 w Poczajowie i Włodawie, jak chciał Kowalczyk. Autorskie sformułowanie M. Polejowskiego z 1786 r. sugeruje raczej podjęcie realizacji zlecenia dla Włodawy po ukończeniu pewnego etapu prac w Poczajowie w latach 1780–1783¹⁸².

W kwestii dalszych wskazówek do datowania wszystkich dziesięciu włodawskich rzeźb M. Polejowskiego istotna jest wzmianka w wizytacji 18 lipca 1785 r., w której podano, że to przeor Zagrodzki – pełniący swoją funkcję od września 1783 do maja 1788 r.¹⁸³ – „cały kościół” ozdobił „strukturami ołtarzowymi i statuami”¹⁸⁴. Skoro mowa o rozstawieniu rzeźb w całym kościele, to niewykluczone, że notatka dotyczyła zarówno sześciu posągów *Ojców Kościoła* (il. 13) i *Świętych Królów* (il. 14) obecnie przy filarach świątyni, jak i czterech w ołtarzu głównym oraz krucyfiksu

¹⁸⁰ A. Betlej, *Polejowski...*, s. 375.

¹⁸¹ List cyt. za: J. Kowalczyk, *Geografia...*, s. 201; J. Kowalczyk, *Dziela...*, s. 191. Już po złożeniu pracy doktorskiej z przedstawionymi w niniejszym artykule spostrzeżeniami (zob. przyp. 1) ukazał się wspomniany artykuł A. Dworzak, „*Nie może mi Wielebny*”, która pierwszy raz zacytowała pełne brzmienie listu M. Polejowskiego przechowywanego obecnie, w: Tarnogóra, Państwowe Archiwum Obwodu Tarnopolskiego, 258/3/1253, s. 13–14. Z tego względu zdecydowano się pozostawić w dalszym wywodzie tryb przypuszczający, mimo że zacytowany w aneksie przez autorkę list artysty potwierdza kluczowe intuicje, wysunięte w mojej rozprawie wyłącznie na podstawie wielokrotnie cytowanych w literaturze fragmentów listu.

¹⁸² Por. A. Betlej, *Polejowski...*, s. 375, który wskazał na potwierdzony źródłowo pobyt M. Polejowskiego w Poczajowie w latach 1780–1783, a następnie od 26 kwietnia 1790 r. Pokwitowanie zakończenia wszystkich prac pochodzi z 11 listopada 1794 r. Badacz zwrócił też uwagę, że spór rzeźbiarza z poczajowskimi Bazylianami zaczął się w styczniu 1783 r. (gdy Bazylianie „zamierzali odebrać tylko jeden ołtarz, podczas gdy wszystkie były już «na pół zrobione»”) i trwał w 1786 r. Zasadne wydaje się zatem podejrzenie o zamknięciu w 1783 r. pewnego etapu kontaktów M. Polejowskiego z poczajowskimi Bazylianami. Konieczność interwencji artysty listem z 15 grudnia 1786 r. mogła wiązać się z potrzebą wyegzekwowania zaległych płatności za już wykonane prace. Niewykluczone, że poczajowscy Bazylianie mieli do nich zastrzeżenia, skoro artysta bronił się w liście: „*Nie może mi Wielebny Monaster [poczajowski] zadać aby robota nie była doskonała*”, skoro – jak argumentował artysta – istnieją „*świadcstwa podpisem (...) rąk i pieczęcią stwierdzone (...) Jaśnie Oświeconych, Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych i Najprzewielebniejszych, którym roboty przez czas życia mego porobił*”, cyt. za: J. Kowalczyk, *Geografia...*, s. 121; J. Kowalczyk, *Dziela...*, s. 191.

¹⁸³ Zagrodzkiego wybrano włodawskim przeorem na kapitule we wrześniu 1783 r., zob. AJG, sygn. 541, s. 220, co potwierdzono na kapitulach prowincjalnych w maju 1785 r., zob. tamże, s. 221 i wrześniu 1786, zob. tamże, s. 400. W maju 1788 r. kolejnym przeorem we Włodawie został „*Evaristus Grzybowski*”, zob. tamże, s. 475.

¹⁸⁴ Tamże, s. 303: „*Totiq[ue] Ecclesiae in altarib[us] structuris et statu is adornationem*”.

w ołtarzu bocznym w największej z zachodnich kaplic (il. 12). Wyprzedzając publikację dowodzenia na temat włodawskich fresków zauważmy, że w wizytacji 18 lipca 1785 r. zanotowano także, że kościół był cały odmalowany *al fresco*¹⁸⁵. Istniały już zatem nie tylko snycerskie ramy ornamentalne i mensy ołtarzy bocznych (właśnie owe „struktury ołtarzowe”), ale także ich iluzjonistyczne antependia. Możliwe było zatem umieszczenie krucyfiksu lwowskiego artysty na właściwym mu miejscu. Zasługi Zagrodzkiego pochwalono na kapitule prowincjalnej w dniu 24 września 1786 r. (a nie jak chciał Chodyński w 1785¹⁸⁶), dostrzegając, że przeor „kościół wewnątrz i zewnątrz ozdobił najelegantszymi obrazami i statuami, i zdołał uroczyscie konsekrować”¹⁸⁷ (o pracach Zagrodzkiego na zewnątrz kościoła była już mowa). O dokonaniach przedsięwziętego przeora przypomniano również w wizytacji 6 lipca 1788 r., gdzie mowa, że „Felician[us] Zagrodzki (...) kościół nasz wewnątrz najpiękniejszego smaku obrazami al fresco [i] statuami (...) ozdobił”¹⁸⁸.

Prace nad włodawskim ołtarzem głównym można jeszcze uściślić. Dotąd na ten temat w niniejszej pracy ustalono, że za rządów Eysymonta, do końca sierpnia 1753 r. „malarz białski” wykonał marmoryzację ówczesnie istniejącej struktury architektonicznej ołtarza głównego, którą pochwalono podczas wizytacji w 1767 r. („Majus Altare extractum (...) perfectus”). Kolejny etap prac przeprowadzono ok. 1774 r. przy końcu przeoratu Nowackiego (m.in. umieszczenie obrazu *św. Ludwika* z tego roku), ale ów monumentalny ołtarz nadal nie został wykończony rzeźbami lwowskiego artysty. Za przesłankę do datowania ostatniej fazy prac nad włodawskim ołtarzem głównym można uznać fakt, że częściowo przysłania on freski braci Dobrzeniewskich w prezbiterium. Zatem w swoim obecnym kształcie ołtarz ów musiał powstać po ukończeniu fresków, tj. po śmierci Antoniego Dobrzeniewskiego 7 sierpnia 1784 r. Co więcej, w inskrypcji na ścianie kruchty kościoła mowa nie tylko o poświęceniu kościoła 20 sierpnia 1786 r., ale również o konsekracji ołtarza głównego w tym samym dniu, stwierdzono bowiem: „A:D: MDCCLXXXVI. Die 20. Mens: Augusti (...) Ioannes Chrysostomus KACZKOWSKI (...) consecravit Ecclesia hanc, et Altare majus”. Ołtarz musiał być już wówczas w pełni skończony.

Konkludując należy przyjąć, że M. Polejowski musiał wykonać cztery rzeźby ołtarza głównego w okresie między 7 sierpnia 1784 r. a 20 sierpnia 1786, a *terminus ante quem* ich powstania można próbować przesuwac na 18 lipca 1785 r. Jeśli chodzi o datowanie sześciu posągów M. Polejowskiego przy filarach włodawskiej nawy oraz krucyfiksu tego artysty w ołtarzu Ukrzyżowania, to wiążąca jest wzmian-

¹⁸⁵ Tamże.

¹⁸⁶ W relacji starożytnika Zagrodzki za swoją działalność w „1785 r. [sic!] od prowincjała zasłużoną otrzymał pochwałę”, zob. S. Chodyński, *Paulini...*, s. 515 (bez precyzowania archiwalów).

¹⁸⁷ AJG, sygn. 541, s. 363: „Prior Vlodaviensis Felician[us] Zagrodzki (...) Observantia curaverit Bonum Com[mu]ne et magis propriu[m] promovet, multa laudabiliter perfecerit. Ecclesiam intus et extra, picturis et statuis, elegantissime exornaverit, et consecrari Sollemniter procuraverit”.

¹⁸⁸ Tamże, s. 514–515: „Felician[us] Zagrodzki (...) Ecclesiam illam Nostram ad intra pulcherrimo gustu, picturis al fresco, statuis [in]aurationibus renovatione Faciat[ae] [&] adornaverit”. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 393, w oparciu o wizytację w 1788 r. („AJG 541, s. 514”) twierdził, że „kościół odnowiono z grubsza w 1788 r.”. Jednak przytoczony cytat i przeprowadzone analizy potwierdzają, że chodzi tu o sfinalizowane przed 1788 r. prace Zagrodzkiego nad fasadą kościoła.

ka w wizytacji 18 lipca 1785 r. o istnieniu „statui” w „całym kościele” oraz snycersko-malarskich ołtarzy bocznych, sprawionych przez urzędującego od 1783 r. Zagrodzkiego. O „statuach przepięknego smaku” w kościele wzmiankowała również wizytacja z 6 lipca 1788 r.

5. Ołtarz z cudownym obrazem maryjnym oraz ołtarz bracki

W oparciu o najstarszy, niebudzący wątpliwości co do interpretacji inwentarz kościoła we Włodawie z 1818 r. wiadomo, że cudowna kopia obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* z ołtarza głównego przyklasztornej kaplicy umieszczona została w największej wschodniej kaplicy fontanowskiej świątyni¹⁸⁹. Wydaje się, że cudowny obraz został przeniesiony do nowego kościoła ok. 1785 r., skoro w cytowanej wizytacji z 18 lipca tego roku odnotowano gotowe drewniane struktury ołtarzowe oraz freski, w tym zatem także iluzjonistyczny ołtarz w kaplicy *Matki Boskiej Częstochowskiej*.

Jak trafnie zauważył Cichor (a za nim Mariusz Czuj)¹⁹⁰, „Ołtarz Bracki Flagellationis”, wymieniony w cytowanym inwentarzu z 1783 r.¹⁹¹ był ołtarzem utworzonego w 1745 r. miejscowego bractwa Pięciu Ran Chrystusa, które przynajmniej od 1798 r. nazywano „Bractwem Najsświętszych Ran Jezusowych i Przenajświętszej Trojcy”, ponieważ wchłonęło bractwo Trójcy Przenajświętszej założone w 1755 r. przez stolnika owruckiego Jana Kazimierza Zawadzkiego († 1763)¹⁹². Członków bractwa znamy z zachowanej w APW *Księgi wpisów* z lat 1751–1930¹⁹³. Nie jest jednak jasne, co właściwe Cichor miał na myśli, sugerując tożsamość ołtarza „Flagellationis” z ołtarzem określonym przez siebie jako „św. Krzyża”¹⁹⁴, w sytuacji gdy badacz nie powołał innych uściślających archiwaliów, a ołtarzem „św. Krzyża” nazywał równocześnie ołtarz w przyklasztornej kaplicy i kościele fontanowskim¹⁹⁵. Symbol bractwa Pięciorańskiego wymalowany przez Gabriela Sławińskiego na sklepieniu największej zachodniej kaplicy kościoła fonta-

¹⁸⁹ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4–5 [1818]. Podejrzał już D. Cichor, *Dzieje...*, s. 428, jednak nie rozważał czasu przenosin.

¹⁹⁰ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 436; por. M. Czuj, *Herb Bractwa Pięciorańskiego na polichromii kościoła św. Ludwika we Włodawie*, ZMPŁW, t. 9, 1999, s. 130.

¹⁹¹ APW, AKP, t. 2, s. 23 [1783].

¹⁹² APW, KsBP, s. 6v. Por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 436–437 (dane o bractwie Trójcy Przenajświętszej). J. H. Zbudniewek, *Katalog...*, s. 224, wzmiankował, że „przy kościele [włodawskim] założono Bractwo św. Trójcy”, ale nie sprecyzował daty jego powstania.

¹⁹³ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 371 i P. A. Czyż, *Archiwum*, s. 254, błędnie podali początkową datę wpisów do *Księgi wpisów do Bractwa Pięciorańskiego* jako 1750 r., podczas gdy w istocie jest to „18 Aprilis 1751mo”. Na pierwszym miejscu wpisała się „...Panna Petronella Skaszewska Chorążanka Ziemi Bielskiej Fundatorka Bractwa Najsświętszych Pięciu Ran Jezusowych”, zob. APW, KsBP, s. 2r. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 434, pisał o przekazaniu konwentowi włodawskiemu przez Petronelę († 1753) i jej siostry (Aleksandrę i Helenę) sumy „26 tys. flp”. Nie znam cytowanego przez badacza źródła, ale w wizytacji z 1761 r. mowa o nieco niższej sumie ulokowanej na włodawskiej „kaplicy i kościele” przez „Virgines Skaszewskie”: „Ecclesia ē Capella, pro qua summa 25 000 est disposita per Virgines Skaszewskie.”, zob. ADS, AŁB, sygn. 136D, s. 120v.

¹⁹⁴ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 436. Notatka niemal słowo w słowo przepisana przez: M. Czuj, *Herb...*, s. 130.

¹⁹⁵ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 394.

nowskiego potwierdza, że odbywały się tu praktyki kultowe tego zgromadzenia. Jednak w roku wzmianki jej iluzjonistyczno-rzeźbiarski wystrój jeszcze nie powstał. W 1783 r. obrzędy bractwa Pięciorańskiego odbywały się zatem nadal w kaplicy przyklasztornej¹⁹⁶, która wbrew twierdzeniom Cichora – musiała nadal istnieć¹⁹⁷.

Co do rekonstrukcji wyglądu ołtarza brackiego w przyklasztornej kaplicy i kościele fontanowskim podkreślmy, że w żadnych źródłach z XVIII i XIX w. nie ma mowy o „wizerunku ubiczowania”, sugerowanym przez Cichora i Czuję w oparciu o analizę źródłostwa (flagello, flagellare), zwyczajowej zapewne nazwy ołtarza „Flagellationis”¹⁹⁸.

6. Problem czterech włodawskich obrazów ołtarzowych

Wśród zachowanych w kościele we Włodawie czterech¹⁹⁹ obrazów ołtarzowych (il. 15–18) nieco wcześniejsze niż dotychczasowe datowanie na ostatnią ćwierć XVIII w. można ewentualnie rozważać wobec malowideł ze *św. Józefem* i *św. Walentym*. Przy taki założeniu, obrazy mogłyby jednak ozdobić fontanowski kościół dopiero po 1778 r. Jak pamiętamy, w tym roku w świątyni notowany był tylko ołtarz główny, a dopiero za następne kilka lat zostaną wykonane iluzjonistyczne ołtarze boczne i ich snycerskie struktury. Wobec braku źródeł dotyczących wymienionych obrazów zdani jesteśmy na spekulacje.

Obrazy *św. Józefa* i *św. Walentego* istotnie noszą znamiona stylu kręgu Czechowicza (il. 15–16). Obie kompozycje mają identyczne schematy kompozycyjne jak ich tematyczne odpowiedniki pędzla samego mistrza Szymona lub jego warsztatu dla pijarskiego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Opolu Lubelskim (po 1743 r.) i pierwotnego kościoła Michała Archanioła w Sławatyczach²⁰⁰. Włodawskie obrazy *św. Józefa* i *św. Walentego* mógł wykonać członek warsztatu Czechowicza bądź lokalny malarz wykształcony na sztuce mistrza Szymona. Przypomnijmy, że od schyłku lat 50. XVIII w. do 1762 r. Czechowicz pracował na Podlasiu, a w latach 1762–1767 przebywał w Podhorcach u Wacława Rzewuskiego²⁰¹.

¹⁹⁶ Jedynie dla porządku przypomnijmy, że wzmiankowany w 1783 r. ołtarz „Flagellationis” zdobila ta sama srebrna korona cierniowa, co wzmiankowana od 1711 r. w ołtarzu Pana Jezusa w kaplicy przyklasztornej. Ołtarz „Flagellationis” jest w 1783 r. wymieniony jako jeden z trzech ołtarzy, obok ołtarzy „Beatissimae” i „S. Józefa” – w inwentarzu tym mowa zatem o kaplicy.

¹⁹⁷ Sprzeczne wydają się zatem dwie równocześnie głoszone opinie Cichora: utożsamienie wzmiankowanego w 1783 r. ołtarza „Flagellationis” z ołtarzem w kaplicy przyklasztornej oraz wcześniejsze twierdzenie, że wkrótce po 1775 r. przyklasztorna kaplica została rozebrana.

¹⁹⁸ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 436; M. Czuj, *Herb...*, s. 130.

¹⁹⁹ Pominięto już analizowane: obraz *św. Ludwika* i kopię obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej*.

²⁰⁰ Z. Prószyńska, *Czechowicz Szymon*, [w:] SA, t. 1: A–C, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 401. Obraz *św. Walentego* w Sławatyczach w KZSZP, t. 8, z. 18, il. 130 i s. 42, przypisano „szkole Szymona Czechowicza” i datowano na „3 lub 4 ćw. XVIII w.”. Sławatycki obraz E. Smulikowska, *Wstęp*, s. XV, bez badań źródłowych uznała za replikę malowidła włodawskiego. Ta arbitralna opinia mogła skądinąd wpłynąć na szerokie datowanie sławatyckiego obrazu w KZSZP, choć miejscowy kościół z fundacji Michała Kazimierza Radziwiłła powstał w 1761 r., zob. KZSZP, t. 8, z. 18, s. 41.

²⁰¹ Z. Prószyńska, *Czechowicz...*, s. 402; J. K. Ostrowski, *Pokój Zielony w pałacu podhoreckim – XVIII-wieczne muzeum Szymona Czechowicza*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicata*, Warszawa 1998, s. 350–351.

Dwa kolejne włodawskie obrazy ołtarzowe (*św. Tekli* i *św. Pawła Pustelnika*) wpisują się w środkowoeuropejską tradycję ostatnich dekad XVIII w. Można dostrzec pewne ogólne podobieństwo zwłaszcza wizerunku włodawskiej *św. Tekli* do manieri autora obrazu *św. Agnieszka* w ołtarzu bocznym kościoła *św. Kazimierza* w Radzięcinie²⁰² (il. 19). Pomijając tradycyjny schemat ikonograficzny (święta na tle pejzażu z dłonią położoną w typowy sposób na piersi²⁰³ oraz z puttami u szczytu kompozycji), podobne są twarze świętych kobiet o wyraźnie zakreślonych półokrągłych brwiach łączących się szerokim łukiem z nosem, obfite sztywne szaty z czasem ostrymi krawędziami, kształt palców poszerzających się w opuszkach, a zwłaszcza nienaturalnie wielkie stopy kobiet na obu obrazach. Na wizerunkach włodawskiej *św. Tekli* i radzięcińskiej *św. Agnieszki* tło z toczącymi się miniaturowymi scenami męczeństwa jest brunatne z szarymi rozmytymi obłokami. Pewnych rysów wspólnych można doszukiwać się zresztą z manierą samego G. Sławińskiego (il. 20)²⁰⁴.

III. WYSTRÓJ KOŚCIOŁA FONTANOWSKIEGO W ŚWIETLE XIX-WIECZNYCH ŹRÓDEŁ

Konieczność zmuszającej do rekonstrukcji dziejów wyposażenia fontanowskiego kościoła wynikała z tego, że pełnego opisu włodawskiego wystroju dostarczają dopiero XIX-wieczne źródła, z lat 1818–1869²⁰⁵. Opisany w nich wystrój jest niemal tożsamy z tym w ost. dwóch dekadach XVIII w., a także w dużej mierze z obecnym stanem. Najistotniejszą zmianą jest przeniesienie cudownej kopii obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* z wyznaczonego jej jeszcze w XVIII w. miejsca w ołtarzu bocznym, do ołtarza głównego. Kwestia kontrowersyjnej identyfikacji i rozmieszczenia dzieł sztuki posągów M. Polejowskiego zostanie zaledwie zasygnalizowana.

Od razu uściślenia wymaga datowanie wzmiankowanych w KZSZP, a potem przez Cichora małych ołtarzy „*św. Rocha*” i „*Przemienienia Pańskiego*” znajdujących się niegdyś obok dużych ołtarzy w kaplicach *św. Pawła Pustelnika* i *św.*

²⁰² Zob. P. Kondraciuk, *Malarstwo w kościele św. Kazimierza w Radzięcinie*, [w:] *Parafia pod wezwaniem św. Kazimierza Królewicza w Radzięcinie. Patron-dzieje-najcenniejsze zabytki*, red. K. Kłos, A. Szykuła-Żygawska, J. Bryk-Kaliszuk, Radzięcin 2012, il. 15 (w podpisie pod il. datowanie na „2 poł. XVIII w.”, ale na s. 65 – na k. XVIII w.). Ten sam mistrz może być autorem obrazu *św. Kazimierza Królewicza* w ołtarzu głównym radzięcińskiej świątyni i obrazu *Archanioła Michała* w drugim ołtarzu bocznym. Z tymże twarz radzięcińskiego *Archanioła Michała* bliska jest ulubionemu typowi fizjonomicznemu naśladowców Franza Antona Maulbertscha (1727–1796), zwłaszcza Felixa Ivo Leichera (1727–1812). Kondraciuk nie wspominał o możliwości wspólnej atrybucji trzech radzięcińskich obrazów. Dwa ostatnie datował na „ok. 1790”, zob. tamże, il. 1, 13 (podpisy pod il.).

²⁰³ Identycznie ułożenie dłoni ze złączonymi palcami środkowym i serdecznym powtarza się w licznych scenach z *Immaculatą*, choćby w twórczości G. Sławińskiego, zob. przedstawienia we Włodawie i Żółkiewce.

²⁰⁴ Wyprzedzając publikację na temat G. Sławińskiego (w tym nowych atrybucji dzieł), można zaproponować porównanie kompozycji szat włodawskiej *św. Tekli* i *św. Tomasza Apostoła* na przypisanym G. Sławińskiemu obrazie w kościele *św. Wawrzyńca* w Żółkiewce.

²⁰⁵ Wykaz źródeł uwzględniających wyposażenie kościoła, zob. przyp. 66–67.

Józefa²⁰⁶. Pierwszy raz wymienia je dopiero inwentarz z 1865 r. i ta sama informacja powtarza się w 1867 i 1869 r.²⁰⁷ Dodajmy, że w latach 1822–1869 w dziale „Srebra” notowany jest nieznan obraz *św. Sebastiana* ozdobiony podobnie jak trzy obrazy w ołtarzach bocznych. Nie wiadomo jednak, czy ów obraz był w ogóle obrazem ołtarzowym²⁰⁸.

W XIX-wiecznych archiwaliach powtarza się informacja o siedmiu ołtarzach, w tym sześciu „na murze imitowanych” czy „na murze malowanych” o wezwaniach odpowiadających obecnym²⁰⁹. Od 1818 r. powtarza się ten sam opis ołtarza głównego „z Sześcioma filarami murowanymi okrągłymi w Imitacji marmuru i ozdobami do tego kosztownymi”, w którym był „Obraz S^{mo} Ludwika Króla i Wyznawcy na płutnie malowany”²¹⁰. Na zachowanym obrazie z 1774 r. (il. 7) *św. Ludwik* klęczy przed ołtarzem z krucyfiksem, a ponad nim, w chmurach unosi się *Trójca św. Ludwik* ubrany jest w pełną zbroję i gronostajowy płaszcz, obok niego leżą na poduszce insygnia królewskie (korona, berło, jabłko), a na obrusie ołtarza widnieje herb Andegawenów²¹¹.

Ze wszystkich znanych mi źródeł do 1869 r. tylko w łacińskiej wizytacji w 1828 r. rozpoznano cztery posągi w ołtarzu głównym, co nie odpowiada dzisiejszym identyfikacjom rzeźbionych postaci (il. 6). W *KZSZP* w ołtarzu głównym wymieniono rzeźby „*śś. Felicjana bpa, Hieronima, Hermenegildusa i Maurycego*”²¹². Wcześniej Michalczuk rozpoznał tylko figurę w stroju kardynalskim w ołtarzu głównym, twierdząc, że jest to *św. Feliks*²¹³. Natomiast w wizytacji (1828) wymieniono najbliższe obrazu *św. Ludwika* parę figur „*S. Constantini Caesarij Confessoris*

²⁰⁶ *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 62. W ołtarzyku „*św. Rocha*” był obraz rzekomo na zarysach XVIII-wiecznych, a w tym pw. „*Przemienienia Pańskiego*” była kopia obrazu Rafaela z 1864 r. Możemy się domyślać, że małe ołtarze umieszczone były w arkadowych niszach, których pierwotny charakter jest kontrowersyjny (więcej na ten temat w planowanej publikacji). Por. D. Cichor, *Dzieje...*, s. 394, w oparciu o inwentarz z 1867 r.

²⁰⁷ APW, *Opis Inwentarza Kościoła rb. W Włodawie...* z 1865 r. (akta luźne, brak paginacji); por. jego kopia w APW, AKP, t. 4 (brak paginacji). Por. ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 340 [1867]; tamże, s. 347 [1869].

²⁰⁸ Podajmy tylko namiary na źródła z 1822 i 1867 (oraz potwierdzenie tego ostatniego z 1869 r.), zob. APW, AKP, t. 4 (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła...* z 1822 r.), por. jego kopię, w: AJG, sygn. 547, s. 483 [1822]; ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 341 [1867], por. tamże, s. 347 [1869].

²⁰⁹ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4–5 [1818]; APW, AKP, t. 4, (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła...* z 1822 r.), por. dwie jego kopie, w: ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 49–50 [1822] i AJG, sygn. 547, s. 480–481 [1822]; ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 120 [1858]; ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 340 [1867], por. tamże, s. 347 [1869]. W wizytacji z 1828 r. mowa tylko o ołtarzu głównym, a w czterech kolejnych inwentarzach wymieniono jedynie tematy obrazów ołtarzowych (nie precyzując typów ołtarzy), zob. AJG, sygn. 1660, s. 175–176 [1857], s. 193–194 [1860], s. 213–214 [1862], s. 229 [1863]. Na potrzeby dalszego opisu skoncentrowano się na najwcześniejszym inwentarzu z 1818 r., a z późniejszych źródeł (zwłaszcza z 1822 i 1828 r.) wynotowano tylko odmienności względem niego bądź informacje doprecyzowujące.

²¹⁰ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4 [1818]. Por. APW, AKP, t. 4 (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła...* z 1822 r.), por. dwie jego kopie, w: ADS, AŁB, sygn. 16/IV-1, s. 49 [1822] i AJG, sygn. 547, s. 480 [1822].

²¹¹ *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 62, il. 128, por. zdj. w kolorze [online] <http://www.wlodawa.paulini.pl/122,Sw--Ludwik--Patron-Parafii> [13.04.2012].

²¹² *KZSZP*, t. 8, z. 18 s. 62, por. il. 157, 158, 160, 159.

²¹³ S. Michalczuk, *W sprawie autorstwa...*, s. 406 (podpis pod il. 1). Michalczuk o włodawskich rzeźbach pisał ogólnie jako o wyobrażeniach „*Doktorów Kościoła oraz świętych*”.

& S. Stephani Regis Confessoris”, a obok każdej z nich figury „SS.Georgii & Feliciani Militum Martyrum”²¹⁴. Co zastanawiające, posągi cesarza Konstantyna (il. 14) i węgierskiego króla Stefana znajdują się na podpisanych imiennie *al fresco* murowanych postumentach przy naprzeciwległych filarach koło wejścia do kościoła. Co więcej, odłupane atrybuty dwóch, z czterech przyfilarowych rzeźb Doktorów Kościoła (podobnie podpisanych *al fresco* na postumentach) nie pasują do danych świętych – przy nogach Tomasza z Akwinu przycupnął bowiem lew od św. Hieronima, a obok św. Augustyna leży rozdziałwiona paszcza zwierzęcia²¹⁵ (można spróbować dowodzić, że jest to wąż). Czy zatem podpisy *al fresco* są pierwotne? Wyjaśnienie tych dotąd niezauważonych kontrowersji wymaga osobnych studiów.

W inwentarzu z 1818 r.²¹⁶ wymieniono na ścianie wschodniej, zaczynając od strony prezbiterium, ołtarze „S^{mo}. Jozefa”, „Najświętszey Panny Częstochowskiej” i „S^{mo}. Tekli”, a na ścianie zachodniej odpowiednio: „S^{mo}. Pawła Pustelnika”, „Pana Jezusa” (od 1822 r. z dopowiedzeniem: „...Ukrzyżowanego”²¹⁷) oraz „S^{mo}. Walentego”. W 1818 r. włodawski obraz *Matki Boskiej Częstochowskiej* i monumentalny krucyfiks („Statua (...) Snycerskiej zdrzewa roboty”) były umieszczone „na dnie ponsowym z Sukna przybitym”²¹⁸, co może oznaczać zachowane do dziś purpurowe tło, wypełniające ozdobne snycerskie obramienia z ornamentu rocaille.

Obecnie w ołtarzu bocznym we wschodniej kaplicy w połowie nawy jest współczesny wizerunek maryjny. Cudowna włodawska kopia – istniejąca we Włodawie przynajmniej od 1711 r. i przykryta tą samą od przynajmniej 1728 r. srebrną sukienką z gwiazdami i dwoma koronami – w ołtarzu głównym kościoła św. Ludwika znajduje się od niedawna²¹⁹. Przysłania ją kilkakrotnie przywołany obraz patrona świątyni z 1774 r. Podkreślił, że w żadnym ze źródeł z lat 1818–1869 nie ma mowy o jakimkolwiek obrazie na zasuwie ołtarza głównego.

Wszystkie pięć obrazów w ołtarzach bocznych (włącznie z kopią *Matki Boskiej Częstochowskiej*) były w 1818 r. na płótnie malowane i „w ramach wyzłacanych”²²⁰. Od 1822 r. na niektórych z nich (*Józefa, Tekli, Walentego i Pawła Pustelnika*) notowane są przytwierdzone do obrazów „małe srebrne promienie” wymiennie określane „małymi srebrnymi koronami”²²¹. Może są one tożsame z „aureolami

²¹⁴ AJG, sygn. 547, s. 475 [1828].

²¹⁵ Rzeźbiona paszcza leżała koło nogi włodawskiego św. Augustyna już u schyłku XIX w., zob. J. Skrabski, *Paolo Fontana...*, il. 69 na s. 119.

²¹⁶ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4–5 [1818] – na tych stronach wszystkie cytowane wezwania ołtarzy bocznych.

²¹⁷ APW, AKP, t. 4 (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła...* z 1822 r.), por. AJG, sygn. 547, s. 483 [1822].

²¹⁸ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4–5 [1818].

²¹⁹ W ołtarzu bocznym cudowna kopia była jeszcze podczas inwentaryzacji na potrzeby KZSZP z 1975 r., zob. *KZSZP*, t. 8, z. 18, s. 62–63 – obraz i jego sukienkę zadatowano ogólnie na pocz. XVIII w.

²²⁰ ADS, AŁB, sygn. 16-IV/1, s. 4–5 [1818].

²²¹ APW, AKP, t. 4 (brak paginacji – chodzi o *Inwentarz Łacińskiego Kościoła...* z 1822 r.), por. jego kopię, w: AJG, sygn. 547, s. 483 [1822]; AJG, sygn. 547, s. 515 [1828]. Jak wspomniano, „małe srebrne promienie” lub „mała srebrna korona” odnotowano także na wzmiankowanym od 1822 r. obrazie św. *Sebastiana*,

z blachy srebrnej”, znajdującymi się na obrazach *św. Pawła* i *św. Józefa* podczas inwentaryzacji na potrzeby KZSZP²²². Dziś obrazy w ołtarzach bocznych nie mają ozdób.

Jak wspomniano, XVIII- i XIX-wieczne źródła (do 1869 r.) nie wymieniają fundatorskich portretów w prezbiterium kościoła.

IV. PODSUMOWANIE

Analiza wyposażenia przyklasztornej kaplicy potwierdziła: kult jasnogórskiego obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* praktykowany we Włodawie na długo przed wzniesieniem kościoła P. A. Fontany, tj. przynajmniej od 1711 r., a potem nieprzerwanie przez kolejne dziesięciolecia; kult Pięciu Ran Chrystusa rozwijany przynajmniej od 1745 r., zwłaszcza za sprawą przykościelnego bractwa modlitewnego, kult Trójcy *św.* silny ok. 1755 (założenie włodawskiego bractwa Trójcy Przenajświętszej), a możliwe, że realizowany w kolejnych dziesięcioleciach oraz lokalny kult *św. Józefa*²²³. Antycypując publikację na temat włodawskiego malarstwa G. Sławińskiego zauważmy, że wszystkie cztery zjawiska znajdują odzwierciedlenie w programie fresków i obrazów w świątyni projektu P. A. Fontany.

W ujęciu całościowym prace nad kluczowym wyposażeniem fontanowskiego kościoła z różnym natężeniem toczyły się w okresie od ok. 1753 (pewnie już od 1752, pomijając okres gromadzenia materiałów od 1751 r.) do ok. 1785 r. W okresie 1776–1777 niektóre nabożeństwa celebrowane w kaplicy przyklasztornej przeniesiono do nowego kościoła, ale praktyki maryjne nadal koncentrowały się w kaplicy. Nowe datowanie snycerskich elementów ołtarzy bocznych oraz fresków zachowanego kościoła pozwoliło ustalić, że transfer cudownej kopii obrazu *Matki Boskiej Częstochowskiej* z przyklasztornej kaplicy do fontanowskiego kościoła mógł mieć miejsce ok. 1785 r., a na pewno przed 1788 r. W podobnym okresie także obrzędy bractwa Pięciorańskiego przeniosły się z kaplicy do nowego ołtarza patronalnego w kościele P. A. Fontany. Nie oznacza to jednak zburzenia kaplicy. W toku wywodu przywołano kilka dat świadczących o możliwości funkcjonowania przyklasztornej kaplicy, z których najpóźniejsza to 1818 r.

Szczątkowość i lapidarność źródeł na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej zderzała szczegółowość analiz. Artykuł poza ustaleniami faktycznymi miał na celu ilustrację żmudnego, ale w tej sytuacji niezbędnego postępowania z niewdzięcznym, często nieuporządkowanym i rozproszonym materiałem archiwalnym.

którego umiejscowienie nie jest znane (pojawia się w dziale „Srebro”).

²²² KZSZP, t. 8, z. 18, s. 62 (tu wzmianka o cechach imiennych złotnika „ZB (?)” na metalowych ozdobach).

²²³ D. Cichor, *Dzieje...*, s. 429, bez żadnych źródeł stwierdził, że we Włodawie „jeszcze mniejsze znaczenie” niż „incydentalny” (zdaniem badacza) kult *św. Ludwika* miał kult *św. Józefa*. Ostatniej konstatacji przeczą wota i drogocenne ozdoby obrazu *św. Józefa* w przyklasztornej kaplicy.

BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ

- Betlej A., *Polejowski Maciej*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, Rzeźbiarze, Graficy (dalej SA)*, t. 7: Pe-Po, Warszawa 2003, s. 374–376.
- Białkiewicz A., *Klasztor oo. Paulinów we Włodawie i jego rewitalizacja*, „Teki Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, t. 6, 2010, s. 196–209.
- Bochnak A., *Ze studjów nad rzeźbą lwowską w epoce rokoka*, Warszawa-Kraków-Lublin-Łódź-Poznań-Wilno-Zakopane 1931.
- Chodyński S., *Paulini w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, red. M. Nowodworski, t. 18, Warszawa 1892.
- Cichor D., *Dzieje kościoła i klasztoru paulinów we Włodawie 1698–1864*, „Studia Claromontana”, t. 13, 1993, s. 366–447.
- Cichor D., «Paulini włodawscy. 1698–1998». *Przewodnik po wystawie*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie”, t. 9, 1999, s. 92–120.
- Cichor D., *Paulini włodawscy. 1698–1998. Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie, listopad 1998–grudzień 1999* [mps katalogu wystawy].
- Cichor D., *Początki konwentu paulinów we Włodawie w świetle Memorabilia Conventus Wlodaviensis o. Dominika Paprockiego*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie”, t. 14, 2007, s. 24–31.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, Warszawa 1893.
- Czuj M., *Herb Bractwa Pięciorańskiego na polichromii kościoła św. Ludwika we Włodawie*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie”, t. 9, 1999, s. 125–135.
- Czyż P. A., *Archiwum Klasztoru oo. Paulinów we Włodawie*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 5, 2007, s. 249–254.
- Dutkiewicz J. E., *Fabryka cerkwi Wniebowzięcia NMP w Poczajowie*, „Dawna Sztuka. Czasopismo poświęcone archeologii i historii sztuki”, R. 2, 1939, z. 1, s. 151–162.
- Dworzak A., „Nie może mi Wielebny Monaster zadać, aby robota niebyła doskonała”. *Kilka uwag na temat sporu Macieja Polejowskiego z bazylianami poczajowskimi*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 75, 2013, nr 1, s. 101–114.
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 8: *Dawne województwo lubelskie*, red. R. Brykowski, E. Smulikowska, z. 18: *Powiat włodawski*, Warszawa 1975.
- Jaśkiewicz A., *Zarys działalności artystycznej O. Konstantego Moszyńskiego, prowincjała Paulinów*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 30, 1968, nr 4, s. 411–414.
- Kondraciuk P., *Malarstwo w kościele św. Kazimierza w Radzięcinie*, [w:] *Parafia pod wezwaniem św. Kazimierza Królewicza w Radzięcinie. Patron-dzieje-najcenniejsze zabytki*, red. K. Kłos, A. Szykuła-Żygawska, J. Bryk-Kaliszuk, Radzięcin 2012, s. 49–72.
- Kowalczyk J., *Dzieła Macieja Polejowskiego w ziemi sandomierskiej*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 6, 1970, s. 187–237.
- Kowalczyk J., *Architektura sakralna między Wisłą a Bugiem w okresie późnego baroku*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 6: *Między Wschodem a Zachodem*, red. J. Kłoczowski, cz. 3: *Kultura artystyczna*, red. T. Chrzanowski, Lublin 1992, s. 37–118.
- Kowalczyk J., *Geografia lwowskiej rzeźby rokokowej*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką 1. połowy XVIII wieku*, Warszawa 1970, s. 199–217.
- Kowalczyk J., *Hieronima Floriana Radziwiłła stosunek do sztuki i artystów*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 27–42.
- Krasny P., [recenzja R. Zwierzchowski, *Porządki architektoniczne w grupie późnobarokowych kościołów Lubelszczyzny na planie eliptyczno-ośmibocznym*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 2,

- red. A. Maśliński, Lublin 1993, s. 35–257], s. 191–192.
- Kunczyńska-Iracka A., *Ilustracje Kroniki ojca Pokorskiego*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. 22, 1968, nr 1-2, s. 61–66.
- Ludera M., *Kilka uwag na temat stylu braci Dobrzeniewskich i ich fresków w prezbiterium kościoła Paulinów we Włodawie*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 14, 2016, s. 37–58.
- Mańkowski T., *Lwowska rzeźba rokokowa*, Lwów 1937.
- Michalczuk S., *W sprawie autorstwa rzeźb figuralnych w kościele popaulińskim we Włodawie i popijarskim w Chełmie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 20, 1958, nr 3/4, s. 405–407.
- Miszczak D., *Kalendarium prac Pawła Antoniego Fontany we Włodawie*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 18, 1970, z. 5, s. 55–68.
- Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963.
- Ostrowski J. K., *Pokój Zielony w pałacu podhoreckim – XVIII-wieczne muzeum Szymona Czechowicza*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicata*, Warszawa 1998, s. 343–351.
- Prószyńska Z., *Czechowicz Szymon*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, Rzeźbiarze, Graficy*, t. 1: A–C, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 400–405.
- Raczyński J., *Centralne barokowe kościoły województwa lubelskiego*, *Studia do dziejów sztuki w Polsce*, t. 1, Warszawa 1929, s. 71–103.
- Rewski Z., *Materiały archiwalne do historii budowy kościoła oo. Pijarów w Chełmie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 6, 1938, nr 3, s. 277–286.
- Skrabski J., *Paolo Fontana, nadworny architekt Sanguszków*, Tarnów 2007.
- Sobieszkański F. M., *Kościół parafialny w Włodawie*, „Tygodnik Ilustrowany”, t. 7, 1871, nr 159, s. 20–21.
- Stojek-Sawicka K., *Radziwiłłowie w Białej Podlaskiej i ich wkład w rozwój sztuki sakralnej*, „Zeszyty Dziedzictwa Kulturowego, t. 1: Białystok i Podlasie, 2007, s. 7–22.
- Wieniarski A., *Włodawa i Różanka*, „Biblioteka Warszawska”, t. 3, 1860, s. 453–465.
- Zadrozny T., *Kościół popauliński świętego Ludwika we Włodawie – charakterystyka i geneza architektury*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 23, 1985, nr 1, s. 221–269.
- Zbudniewek J., *Człowiek wielkiej wiary i pracowitości o. Innocenty Pokorski (1656–1734)*, „Studia Claromontana”, t. 2, 1981, s. 116–171.
- Zbudniewek J.H., *Katalog domów i rezydencji polskiej Prowincji Paulinów*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce”, t. 31, 1969, s. 181–228.
- Zbudniewek J., *Paulini wczoraj i dziś*, „Studia Claromontana”, t. 25, 2007, s. 5–288.
- Zwierzchowski R., *Porządki architektoniczne w grupie późnobarokowych kościołów Lubelszczyzny na planie eliptyczno-ośmibocznym*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 2, red. A. Maśliński, Lublin 1993, s. 35–257.
- Zwierzchowski R., *Sakralne dzieła Pawła A. Fontany na Lubelszczyźnie*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie”, t. 12, 2004, s. 37–53.

ANEKS



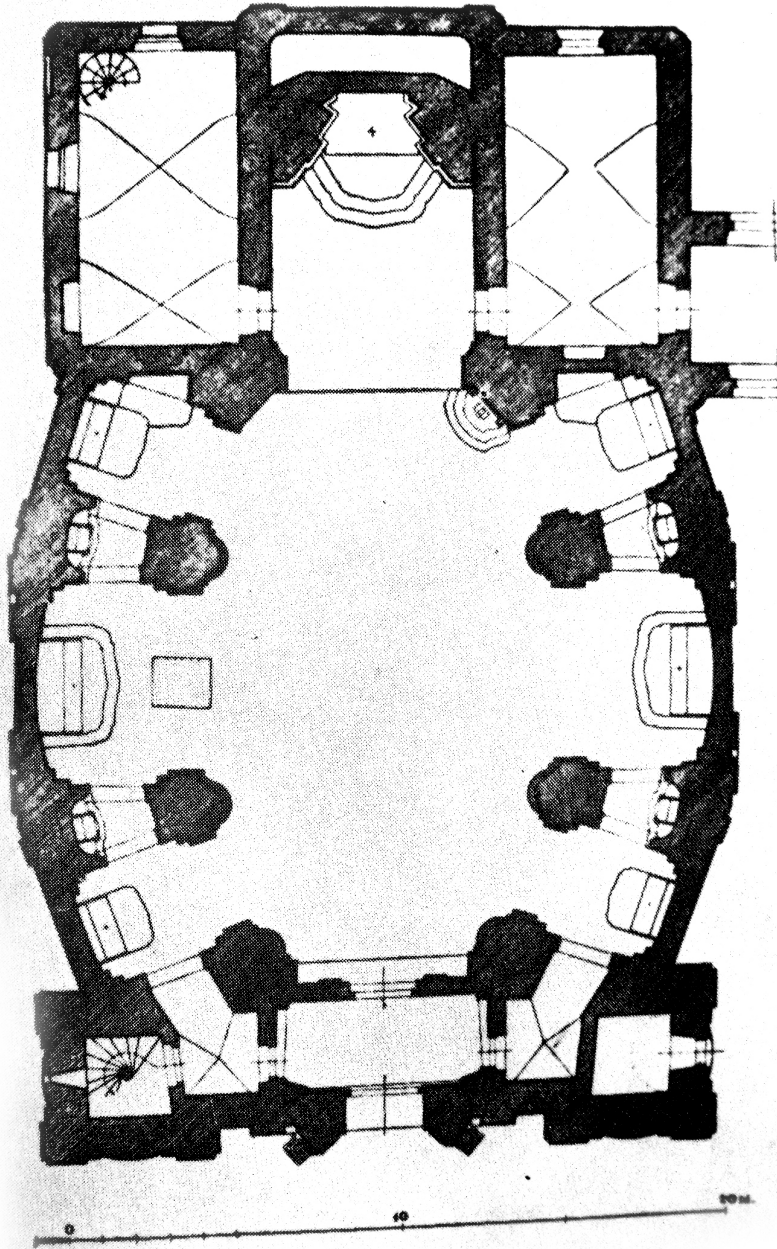
Il. 1. Włodawa, klasztor Paulinów (1706-1724), kościół św. Ludwika Króla (1719/1722-1739/1741-1752-1785) i plac po niezachowanej kaplicy przyklasztornej (przed 1711- przed 1717; rozbiórka po 1795/ po 1818), fot. M. Ludera.



Il. 2. Włodawa, południowe skrzydło klasztoru Paulinów, tablica fundacyjna i kartusz herbowy ponad rekonstruowanym portalem (pierwotnie na fasadzie niezachowanej kaplicy przyklasztornej?), 1717, fot. M. Ludera.



Il. 3. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla (1719/1722-1739/1741-1752-1785),
proj. P.A. Fontana, fot. M. Ludera.



Il. 4. Włodawa, plan kościoła św. Ludwika Króla, proj. P. A. Fontana, wg J. Raczyński, *Centralne kościoły...*



Il. 5. I. Pokorski, rysunek włodawskiego klasztoru Paulinów z kaplicą na osi, ok. 1732-1734, w: *Elenchi Gratiarum & Miraculorum Thaumaturgae Imaginis Częstochoviensis...*, t. 2 (AJG), fot. M. Ludera.



Il. 6. Włodawa, prezbiterium kościoła św. Ludwika Króla, ołtarz główny, 1752/1753-ok. 1774–po 1784/1786, fot. M. Ludera.



Il. 7. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, obraz Świętego Ludwika w ołtarzu głównym, 1774, wg [online] <http://www.wlodawa.paulini.pl/122,Sw--Ludwik---Patron-Parafii> [13.04.2012].



Il. 8. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, ambona, 1767-1774,
może M. Filewicz, fot. M. Ludera.



Il. 9. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, chrzcielnica, 1767-1774,
może M. Filewicz, fot. M. Ludera.



II. 10. Włodawa, zachodnia ściana prezbiterium kościoła św. Ludwika Króla, portret Ludwika Konstantego Pocięja, XVIII w. (może tożsamy z wzmiankowanym od 1728 r.; umieszczony w supraporcie w latach 1780–1783), fot. M. Ludera.



Il. 11. Włodawa, wschodnia ściana prezbiterium kościoła św. Ludwika Króla, portret Adama Kazimierza Czartoryskiego, 1780–1783, fot. M. Ludera.



Il. 12. Włodawa, największa zachodnia kaplica kościoła św. Ludwika Króla, krucyfiks w ołtarzu Ukrzyżowania, 1783-1785, M. Polejowski, fot. M. Ludera.



Il. 13. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, rzeźba Świętego Augustyna, 1783–1785, M. Polejowski, fot. M. Ludera.



Il. 14. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, rzeźba Cesarza Konstantyna Wielkiego, 1783–1785 (zapewne po 1784), M. Polejowski, fot. M. Ludera.



Il. 15. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, obraz Świętego Józefa, przed ost. ćw. XVIII w. (w ołtarzu umieszczony po 1778 r., zapewne ok. 1785), krąg Sz. Czechowicza, fot. M. Ludera.



Il. 16. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, obraz Świętego Walentego, przed ost. ćw. XVIII w. (w ołtarzu umieszczony po 1778 r., zapewne ok. 1785), krąg Sz. Czechowicza, fot. M. Ludera.



Il. 17. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, obraz Świętego Pawła Pustelnika, ost. ćw. XVIII w. (w ołtarzu umieszczony po 1778 r., zapewne ok. 1785), fot. M. Ludera.



Il. 18. Włodawa, kościół św. Ludwika Króla, obraz Świętej Tekli, ost. ćw. XVIII w.
(w ołtarzu umieszczony po 1778 r., zapewne ok. 1785), fot. M. Ludera.



Il. 19. Radzięcín, kościół św. Kazimierza, obraz Świętej Agnieszki, ost. ćw. XVIII w. (zapewne ok. 1790), fot. M. Kurzej.



Il. 20. Żółkiewka, kościół św. Wawrzyńca, obraz Świętego Tomasza Apostoła, ok. 1776, Gabriel Sławiński, fot. M. Ludera.